Nr 256. Dnia 14 listopada. Poniedziałek. Dnia 2 (14) listopada 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Serapiona M.
Jutro: śś. Leopolda i Gertrudy P.
Środa: ś. Edmunda Biskupa.
Czwartek: ś. Salomei Panny.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 20. Długość dnia godzin 8 minut 48.
Zachód „ „ 4 „ 8. Ubyło „ „ 7 „ 55.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Maksyma Biskupa.
Sobota: ś. Elżbiety Ks. Lugd. W.
Niedziela: ś. Feliksa Walezjusza W.
Poniedziałek: *Ofiarowanie N. Marji P.*

Z ostatniej poczty.

Petersburg 12-go listopada. — Na zasadzie otrzymanych ze środkowej Azji informacyj, *Daily News* utrzymują, że rosjanie niebawem zajmą Merw.

Petersburg 12-go listopada.—*Now. Wremja* dowiaduje się z zupełnie wiarogodnego źródła, że rząd rosyjski wyraził swoje niezadowolenie rządowi serbskiemu z powodu gwałtu, jakiego się rząd ten dopuścił na sędziwym metropolicie Michale, i radzi mu, aby coprędzej naprawił swój błąd. „Możemy, pisze dalej ten dziennik, zapewnić, że w ostatnim razie Rosja zamierza ofiarować metropolicie Michałowi miejsce członka najświętszego rządzącego synodu, z uposażeniem dostatecznie odpowiedniem jego stanowisku.“ W tejże samej sprawie, według gazety *Porjadok*, biskupi serbscy założyli protest przeciw usunięciu metropolity i domagali się przywrócenia go na stanowisko, grożąc w razie odmowy podaniem się do dymisji. Protest wywrzeć miał silne wrażenie, a ponieważ wszyscy ministrowie podali swe głosy przeciw metropolicie, to spełnienie żądania biskupów musi doprowadzić do usunięcia się gabinetu Piroczanaca.

Petersburg 12-go listopada. — Z Wiednia telegrafują do gazet tutejszych: „Oświadczenie, złożone przez zarządzającego austrjackiem ministerstwem spraw zagranicznych Kallaya w delegacjach o wzajemnych stosunkach Austrji i Włoch, wywołało zdziwienie i żywe niezadowolenie przy dworze rzymskim i w sferach rządzących włoskich wogóle. Ażeby zatrzeć to złe wrażenie, sam p. Kallay, jak również i hr. Andrassy pośpieszyli na następnych posiedzeniach delegacyj złożył oświadczenie dodatkowe, w znacznej mierze łagodzące szorstkość pierwotnych swoich deklaracyj. Niezależnie od tego p. Kallay widział się z posłem włoskim przy dworze wiedeńskim, hrabią Robillant, i wyraził przed nim głęboki żal z powodu mylnego pojmowania jego słów, dodając nadto, że przywiązuje on wielką wagę do zawartego ostatniemi czasy podczas spotkania króla włoskiego z cesarzem austrjackim przyjacielskiego porozumienia. Bez względu wszakże na wszelkie podjęte usiłowania osłabienia wrażenia, wywartego przez pierwotne oświadczenie p. Kallaya, wielkie rozdrażnienie w Kwirynale nie słabnie przeciw Austrji, względem której Włochy okazały się tak bardzo uprzedzającemi. Ażeby ostatecznie zatrzeć złe wrażenie całej tej historji, jak zapewniają z zupełnie wiarogodnych źródeł, cesarz Franciszek Józef postanowił napisać własnoręczny list, który jak sądzą rozproszy wszelkie nieporozumienia. List ten prawdopodobnie został już wysłany.“

Petersburg 12-go listopada.—Według *Nowosti*, ministerstwo wojny w blizkiej przyszłości zamierza zająć się między innemi kwestją ulżenia pełnego wojennego rynsztunku żołnierzy. Waga całego uzbrojenia ma być doprowadzoną do minimum praktykowanego w armji niemieckiej, to jest do 29 kilogramów.

Wiedeń 12-go listopada. — Jak donosi *Neue Freie Presse*, przywódcy powstańców bośniackich wyprawili d. 20 października z okolic Gacka protest do Gladstone'a przeciw panowaniu austrjackiemu. Wyliczywszy wszelkie uciążliwości, jakie bośniacy i hercegowińcy ponosić muszą, autorowie protestu oświadczają, że wzięli za broń, jako za ostatni środek obrony wolności i niezawisłości kraju.

List otwarty do sz. gospodyń warszawskich.

Szanowne i powabne, przezorne i oszczędne, a pełne inwencji gospodynie i gosposie warszawskie!

Wy, które dzieciom, mężom lub ojcom obmyślacie, z dnia na dzień, pokarm dla ciała, krzepiąc je tym sposobem i usposabiając do przyjęcia duchowego chleba... wy, które określony w pewne, często zbyt ciasne ramy, budżet wasz domowy, potraficie rozciągać lub kurczyć, jak elastyczny sznureczek — powiedźcie mi, czy chciałybyście, bez trudu i bez poszukiwań mozolnych, znajdować codzień i zawsze w pewnych stałych miejscowościach, masło, śmietanę, owoce i jarzyny, ciągle świeże, czyste i zdrowe, i to po cenach nie droższych nad te, jakie dotąd płacicie za też same produkta, osypane kurzem, spieczone na słońcu i wreszcie przesiąkłe rozmaitemi wstrętnemi zawsze, a często i szkodliwemi dla zdrowia miazmatami, które pływają w powietrzu po nad budami, straganami, stolikami i koszykami, w jakich obecnie produkta te na targach naszych występują?

Wyobraźcie sobie naprzykład, że na teraźniejszym placu, za Żelazną bramą, począwszy od tego przejezdnego pasa, który łączy ulice: Graniczną i Żabią, naprzeciw Saskiego ogrodu—aż do bramy i „koszar Mirowskich“ istnieją wzdłuż ustawione, po obu stronach, piękne i wielkie pawilony z posadzkami asfaltowemi i ściekami odświeżanemi co chwila czystą wodą, z kranów wodociągowych; że w pawilonach tych zabezpieczonych i od upału, od sloty i od zimna nawet, istnieć będą sklepy opatrzone pięknemi wystawami, w których znajdziecie wszystkie artykuły spożywcze i owoce, od najprostszych aż do najwykwintniejszych; że artykuły te, co wieczór, po skończonym targu, właściciele sklepów będą mogli chować do piwnic i lodowni, zbudowanych pod całym szeregiem pawilonów, ażeby nazajutrz rano wydobyć je ztamtąd znowu świeże i czyste; że nakoniec, ani cuchnących i wstrętnych odpadków z zepsutego produktu, ani śmieci ani nawet, o cudo! zwykłego targowego błota i tłoku, nie spotkacie nigdy, i w owych pawilonach i w płynącej pośrodku całej ulicy, wylanej asfaltem a opatrzonej ściekami!

Dodajcie do tego jeszcze, że wśród sklepów mieszczących się w owych pawilonach spotkałybyście i takie nawet, gdzie sprzedawanoby, po cenach umiarkowanych, gotowe już, na surowo kotlety, drób' wyprawiony, bifszteki, marynaty, konserwy i t. d. — i powiedźcie otwarcie, czy wobec takiego obrazu, który zresztą mógłby znaleźć odbicie i w innych jeszcze miejscowościach Warszawy, przeznaczonych na targi publiczne — serca wasze nie napełniają się wdzięcznością dla tego, ktoby takie *fata morgana* wyobraźni waszej w rzeczywistość zamienił?

Powiecie pewnie, że takiego dobroczyńcy niema i być nie może; że miasto nasze za ubogie ażeby mogło pozwolić sobie na tak zbytkowne budowle, teraz zwłaszcza, gdy budżet jego i tak już obarczony został kosztami kanalizacji! że to co jest możebne w Wiedniu lub w Paryżu, w Warszawie utopją się staje...

A jednak, powiem wam, szanowne i powabne gosposie, a panie i bóstwa nasze... że gdybyście poprosiły pięknie szanownego p. prezydenta, który i tak już zawsze jest gotów czynić wszystko, cokolwiek do zapewnienia wygody i korzyści mieszkańców Warszawy przyczynić się może, to on, jak czarodziej, za skinieniem magicznej laski, mógłby odrazu w ciągu jednego roku te marzenia wasze w rzeczywistość zamienić.

Dla dodania otuchy powiem wam jeszcze, że cała metamorfoza taka nie kosztowałaby kasy miejskiej

„ELDA“.

Opera w 4-ch aktach, p. **Catalaniego.**

Nad romantyzmem w sztuce wypowiedziano już wszędzie, lub wypowiadają się dotąd jeszcze mniej więcej trafne mowy pogrzebowe.

Umarł i pogrzebion, powtarzają jedni ze smutkiem, inni z radością — a tymczasem romantyzm przyczaił się tylko i może go spotkać każdy, kto mniemanego nieboszczyka znał blisko i dobrze pamięta, przybierającego niby dla niepoznaki coraz nowe formy i szukającego pod coraz nowem nazwiskiem, to tu, to owdzie przytułku.

Najwygodniej mu, najbezpieczniej w muzyce, pod postacią legendy, mytu, sagi.

Mimo wszelkie usiłowania wieku — nie mamy jeszcze dotąd muzyki naturalistycznej; język tonów nie przestał być językiem tych sfer nieokreślonych, jakby pozaświatowych, w których słowo nie wystarcza; do tego więc języka uciekają się poeci dźwięków, ilekroć pragną coś szlachetniejszego powiedzieć.

Ale i te wycieczki w światy legendowe noszą na sobie piętno czasu. Wydają cię one jakby wynikiem rozpaczliwego zwątpienia, ażali życie, serce, uczucie ludzkie może być jeszcze źródłem poetycznych natchnień, dostarczyć twórcy materjału do poetycznego dzieła. Kompozytor pnie się na Olymp lub do Walhalli nie odczuwając poezji, mytu i wygląda tam, jak kapłan odprawiający nabożeństwo przed bóstwem w które nie wierzy.

W tem leży różnica między szczerymi romantykami pierwszego okresu — a dzisiejszymi ich sceptycznymi epigonami.

Posłuchajmy „Oberona“ i porównajmy tę powiewną poezję legendy płynącej na falach dźwięków przez nadzmysłową krainę z tworami wagnerowskiej szkoły, które kuszą się o filozoficzne w muzyce komentarze do mitologji — jak się tam muzyka uduchownia, jak się tu materjalizuje, jakim tam ludzie nieziemskim, jakim tu bóstwa ziemskim mówią językiem, jak tamten świat sam przez się istnieje, jak tu nie może się obyć bez pomocy dekoratora!

Charakterystycznym zaprawdę rysem wielu dzisiejszych kompozytorów jest to przekonanie, że nie poeta tworzy świat poetyczny, ale świat poetyczny może stworzyć poetę, że raz znalazłszy się tam, gdzie wszystko przerasta zwykłą miarę, stworzy się dzieło niezwykłej miary, że samo podszycie się pod nadzwyczajne postacie, nadzwyczajne wypadki, nadzwyczajne uczucia nada utworowi cechy nadzwyczajności.

Z tego przekonania, świadczącego o zupełnem wyjałowieniu niwy kompozytorskiej, tworzy się cała literatura dobrych intencyj, wyższych porywów, którą cenić trzeba jako nacechowaną dobrą wiarą, przyznając jej jednak w ogólnej historji muzyki, chwilowe tylko, przejściowe znaczenie.

We Włoszech bardziej jeszcze niż gdzieindziej ma ona taki przejściowy charakter.

Włoch z natury swojej, z temperamentu namiętnego, mimo wszelkie artystyczne instynkta rad trzyma się ziemi i woli mieć do czynienia z człowiekiem do siebie podobnym, aniżeli z legendową postacią—a jeżeli w legendzie szuka treści do swego dzieła, to dla tego w jego pojęciu poemat mityczny jest alfą i omegą owej nowej szkoły, która ma wszędzie muzykę zreformować.

Ta szkoła drugą jeszcze we Włoszech napotyka trudność; wstręt do dogmatu o podrzędnem znaczeniu melodji. Lekceważyć melodję w ojczyźnie Rossiniego, Belliniego, Donizettego; odrzucić duety, tercety, wyrzec się finałów—dlaczego?... dla nieustającego recitativa? Jaki skandal!

A jednak Włochom może przeznaczone jest złagodzić ten skandal, przyjść do jakiegoś porozumienia między staremi i nowemi formami, znaleźć jakieś *modus vivendi* między pretensjami melodji i harmonji i stworzyć coś, co będzie istotnem dramatu lirycznego udoskonaleniem.

Próby w tym kierunku wydają dzieła rozmaitej wartości: Verdi poświęca im swój genjusz i tworzy „Aidę“, Boito przystępuje do nich z talentem i pisze „Mefista“; a samo dążenie jest już dość szlachetnem, ażeby je uznać nawet wtedy, kiedy pobudza do tworzenia zdolność tak średniego polotu, jak zdolność pana Catalaniego i pomnaża tę literaturę pojednawczą takim jak „Elda“ utworem.

Pan Catalani jest dobrym muzykiem; świadectwo sumiennych studjów i wyższych niezaprzeczenie intencyj spotkać można bardzo często w jego czteroaktowej operze; partycja obfituje w szczęśliwe zwroty harmoniczne, w efektowne pomysły instrumentacyjne, w piękne symfoniczne ustępy; młody kompozytor włada widocznie z niemałą wprawą masami orkiestrowemi i choralnemi. słowem zna niewątpliwie cały zewnętrzny przybór szkoły, której jest adeptem—ale mu brak kardynalnego warunku do stworzenia z temi środkami dzieła wyższego polotu — brak mu natchnienia.

Pierwszym tego braku objawem jest konwencjonalność melodyjnej inwencji, przebijająca z pod bogactwa instrumentacyjnych akcesorjów, i ciągle a

ani kopiejki nawet, prócz kilkuset rubli wydanych jednorazowo tylko i że przeciwnie nawet, po pewnym lat szeregu, przyniosłaby miastu nowe a znaczne dochody.

To śmiałe napozór twierdzenie poprę zaraz przykładem.

Posłuchajcie tylko...

Kiedyś, lat temu około 30, na miejscu, gdzie dziś istnieje tak zwany „Dwór gościnny“, za Żelazną Bramą, na placu podeń zajętym, mieściły się tylko stragany i obmierzłe budy wśród wieczystych kałuż i śmieci stojące.

Ówczesny magistrat, czy to z inicjatywy własnej, czy też wskutek podanego mu projektu, wyznaczył konkurs na sporządzenie planu „Gościnnego dworu“, a następnie plan ten, do wykonania go w danym terminie, powierzył przedsiębiorcom prywatnym z warunkiem, że ci za zbudowanie „Gościnnego dworu“ będą pobierać z niego czynsz dzierżawny przez lat 25, a potem oddadzą go miastu już na własność zupełną.

Otóż możnaby każdej chwili manipulację taką powtórzyć obecnie; czyli ogłosiwszy konkurs, 500 rs. naprzykład, na plan wspomnionych już pawilonów, z wszelkiemi wymienionemi już dogodnościami, oddać go następnie do wykonania przedsiębiorcom prywatnym na warunkach podobnych.

Żeby zaś podczas budowy pawilonów i urządzania całej miejscowości nie stracić dochodu od istniejących tam dzisiaj bud i straganów, jak również żeby nie pozbawiać przez czas ten publiczności dogodnego dla niej targu, możnaby takowy przenieść czasowo na bliski ztamtąd plac Grzybowski, a choćby i na zniszczony już całkiem skwer przedbankowy.

Zapewniam was, łaskawe czytelniczki, że tak samo, jak przed laty 30 znaleźli się pp. Kropiwnicki, Gay, Epstein i ktoś czwarty jeszcze, którzy dzisiejszy Dwór gościnny wznieśli, tak samo znaleźliby się i dzisiaj kapitaliści, gotowi do zbudowania tych pawilonów, które w tej chwili są przedmiotem marzeń waszych tylko!

Dalejże więc, szanowne i powabne gosposie warszawskie!

Droga wskazana, a p. prezydent łaskaw i bardzo gorliwy!

Zresztą, zna on zapewne francuskie przysłowie: „*Ce qu'une femme veut, Dieu le veut aussi.* A cóż dopiero, jeśli nie jedna, lecz tysiące kobiet i to warszawianek jeszcze... chęci swoje objawi!

Praktyk.

Pomnik Mickiewicza.

Czas donosi:

„Komitet pomnika Mickiewicza odbył w dniu 10-ym b. m. walne posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta d-ra Ferdynanda Weigla.

Na posiedzeniu obecnym był marszałek Zyblikiewicz, którego przewodniczący zaprosił, aby zajął krzesło prezydjalne.

Marszałek jednak nalegał na zgromadzenie, domagając się prezydentury Weigla, co się też stało.

Po przeczytaniu protokułu z ostatniego posiedzenia, dr Weigel zdał sprawę z dotychczasowego rzeczy przebiegu i stanu obecnego składek.

Suma pieniędzy leżących już na pomnik Adama wynosi 46,346 złr., do tego jednak dodać potrzeba niektóre sumy zebrane, lecz nie nadesłane jeszcze z Warszawy tak, iż suma ogólna składek wynosi prawie 50,000 złr.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania przewodniczącego, komitet przystąpił do rozpraw nad różnemi wnioskami, mającemi na celu danie nowego popędu składkom oraz przyśpieszenie praktyczne dzieła.

Powzięto w kierunku tym kilka postanowień; inne wnioski, które komitetowi nie wydawały się stosowne lub pomocne, odrzucono.

Z powodu podniesionej myśli powiększenia liczby zasiadających w komitecie powstało zapytanie, czy mają być do niego przypuszczone także kobiety znane w piśmiennictwie.

Wywiązała się rozprawa zasadnicza, w której rezultacie utrzymała się prawie jednomyślnie zasada, aby tylko mężczyźni zasiadali w komitecie.

Marszałek Zyblikiewicz zabierał głos kilkakrotnie oraz stawiał wnioski, które komitet uchwalił.

Zwrócono w końcu uwagę na tę okoliczność, iż termin konkursu przygotowawczego ubiega w dniu ostatnim grudnia r. b.

Wskutek tego komitet odbędzie następne posiedzenie około tego czasu.

Odczytano dalej pismo przewodniczącego w podkomisji artystycznej p. Pawła Popiela, z którego komitet dowiedział się, iż z powodu konkursu przygotowawczego sześciu artystów z różnych stron świata, a mianowicie z Rzymu, zgłosiło się o plany sytuacyjne i objaśnienia, oraz że p. Cyprjan Godebski nadesłał z Paryża rysunek pomysłu do pomnika, jednak po za konkursem.

Przewodniczący zamknął na tem posiedzenie o godzinie 9-ej.“

Z powodu zbliżającego się terminu ostatecznego wstępnego konkursu na pomnik Adama powtarzamy jego warunki.

„Celem zapewnienia się o najstosowniejszym pomyśle pomnika, wielkiemu naszemu poecie, Adamowi Mickiewiczowi, w Krakowie postawić się mającego, komitet sprawą tą zajmujący się zaprasza pp. artystów do wzięcia udziału w tym wstępnym konkursie, którego warunki są:

I. Zadaniem konkursowem będą szkice rysunkowe, dające wyobrażenie o kompozycji pomnika i stosunku do budynków otaczać go mających; rodzaj wykonania i wielkość rysunku pozostawia się uznaniu konkurującego.

II. Rysunki widokowe mają mieć dodany plan sytuacyjny na skalę metryczną; przy wszystkich projektach wymaganem jest krótkie objaśnienie myśli pomnika na piśmie.

III. Projekty stosować się mogą: *a*) do posągu wolno na placu stojącego; *b*) do takiegoż na ściani... w obramowaniu achitektonicznem; *c*) co do *logietty* to jest architektonicznego dzieła swobodnie na plac... ustawionego z uwzględnieniem posągu wewnątrz... Miejscem dla pierwszego ma być Rynek główny mi... sta i plac przed kościołem oo. Dominikanów, dla dr... giego ścięty węgeł narożnej kamienicy Rynku prz... cmentarzu kościoła Panny Marji, dla trzeciego rodza... ju miejsce w Rynku od strony południowej, gdzi... obecnie są studnie, plac Szczepański lub wzgórek... w pobliżu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń... Nie pzzesądza się wyboru innych miejscowości pr... wymienionych dla pomników przy ścianie i w lo... giecie.

IV. Koszta wystawić się mającego pomnika ni... mogą przechodzić od 80 do 100 tysięcy złr. aust... i do tej wysokości projektujący zastosować si... winni.

V. Posąg poety ma być z bronzu i z tego metal... wszelkie rzeźby dodatkowe; podstawa wolno stoją... cego pomnika z granitu krajowego.

VI. Styl pomnika ma być renesansowy a posta... poety odziana w ubiór poecie współczesny.

VII. Najlepszy projekt otrzyma w nagrodę sum... 1000 franków; nagrodzony projekt nie nadaje praw... do jego wykonania.

VIII. Terminem ostatecznym do nadsyłania pro... jektów konkursowych pod dzień ostatni grudnia r. b... adresować je należy na ręce przewodniczącego pod... komisji p. Pawła Popiela (ul. św. Jana nr 282), z do... łączeniem kopert zapieczętowanych z nazwiskiem... i adresem autora wewnątrz, a którą widocznie zao... patrzyć należy godłem wspólnem projektowi.

IX. Plany sytuacyjne wyznaczonych dla pomnik... miejsc, bliższe objaśnienia mieszczące się w spraw... zdaniu komisji mogą być dostarczanemi na żądani... konkurującym zgłaszającym się o to do komitetu.

X. Przyznanie nagród zachowuje sobie podpisany komitet, zwiększony przez zaproszenie członków rady miejskiej, Towarzystwa inżenierów i przedsta... wicieli czytelni akademickiej.“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Antoniemu K.* Zawcześnie

— *Panu J. F.* (w kwestji aptek). Rzecz niepodo... bna do przeprowadzenia.

— *Prenumeratorowi J. Ż.* Pismo pańskie przesła... liśmy komu należy.

— *Panu J. S.* Dostało się do rąk właściwych.

— *Fantazji.* Pseudonym pani nie ma nic wspólne... go z nadesłaną rzeczą.

— *Pilnemu czytelnikowi.* Broszura p. Feliksa We... sołowskiego, obywatela gubernji wołyńskiej, „O po... jednaniu rosjan z polakami“, ukazała się około 1... października. Rozesłaną została redakcjom dzienni... ków petersburskich — w handlu księgarskim się nie pojawi.

— *Cyfrze.* O ile nas pamięć nie myli napisał... wszakże nie drukował.

---

widoczne usiłowanie wypowiadania rzeczy pospolitych z możliwą przesadą orkiestrowej retoryki.

Muzyka „Eldy“ robi wrażenie tego deklamacyjnego stylu, w którym motyw melodyjny jest bardzo zwyczajnym rzeczownikiem, szukającym ciągle w orkiestrze jaknajgłośniejszych przymiotników.

Taki odskok między tem co kompozytor chce powiedzieć a co mówi, wychodzi zresztą na jaw nietylko w formach muzycznych, ale w samej wewnętrznej treści dzieła; kompozytor zamierzył stworzyć dramat fantastyczny—tymczasem w „Eldzie“ niema ani dramatu, ani fantazji—choć przedmiot, mimo słabego przez librecistę obrobienia, nastręczał dość wdzięcznego materjału do pierwszego i dla drugiej.

Jestto legenda skandynawska o dziewczynie, która z rozpaczy po zdradzie kochanka, zawarłszy śluby z Bałtykiem, staje się syreną, zabijającą swoim śpiewem i samego zdrajcę i jego narzeczoną.

Ten dramat miłości, zazdrości, rozpaczy rzuconej na tło tajemniczego świata bóstw wodnych, ondyn, syren może natchnąć poetę...

Tylko trzeba być poetą.

Niepodobna zaprzeczyć, że p. Catalani robił wszystko co mógł, aby się wznieść do poezji przedmiotu.

Sytuacje dramatyczne w tekście mają też w muzyce wszelki pozór dramatyczności; orkiestra grzmi ciągłą burzą i stara się w słuchacza wmówić wielkie uczucia i namiętności — ale słuchacz pozostaje zimnym i ani na chwilę żadnego nie doznaje wzruszenia; a choć wszystko porusza się i sztucznie unosi w samych superlatywach, publiczność siedzi przykuta do ziemi i czeka na kilka taktów prostych, szczerych, któreby ją lepiej przekonały, aniżeli cały ten patos tkwiący nie w samym frazesie muzycznym, ale w zewnętrznej czysto kombinacji instrumentów.

To samo dzieje się z fantazją.

P. Catalani wybornie świadomy jest efektów orkiestrowych, używanych przez szkołę do wywołania obrazów świata nadzmysłowego. Skrzypcowe tremola towarzyszące harmonji blaszanych instrumentów jak promienie księżyca, które drgają ponad spokojną wód falą, odgrywają tu niepoślednią rolę... Ale jeden chór Elfów Webera prędzej słuchacza przenosi w zaczarowane krainy legendy, aniżeli cały ten przybór techniczny wsparty przyrządem Drummonda i kąpielą światła elektrycznego, w której literalnie pławi się cała scena.

Jednej wreszcie najważniejszej właściwości nie przejął p. Catalani od nowej szkoły — dar indywidywidualizowania postaci działających w dramacie. Bohaterowie w „Eldzie“ mówią wszyscy jednym językiem, gwałtownym wprawdzie i jak zapewne mniema kompozytor bohaterskim, ale niemniej przeto monotonnym, co sprawia, że muzyka, której autor usiłował dać ogólnie podniesiony charakter, staje się właściwie muzyką bez charakteru. I oto najważniejsza jej wada.

Pan Catalani jako kompozytor nie ma indywidualności — nie dlatego bynajmniej, że w jego partycji znajdujemy remiciscencje z „Lohengrina“, „Aidy“ lub „Mefista“, ale że tym reminiscencjom, od których sama natura twórczości muzyka i język, jakim przemawia ustrzedz go nie może, —nie zdołał nadać samodzielnej cechy.

W dzisiejszych czasach hyperprodukcji nie tyle może idzie o to, żeby coś zupełnie nowego powiedzieć, jak żeby rzecz bodaj już wypowiedzianą w nowy sposób wyrazić. U mistrza skończonego, indywidualność tego rodzaju wyraża się w odrębnym stylu, jak w twórcy „Aidy“; w młodszym niezupełnie skrystalizowanym talencie, w autorze „Mefista“ objawia się nieujętym jeszcze w karby temperamentem. Muzyka p. Catalaniego nie ma ani stylu ani temperamentu i działa tylko środkami zdobytemi prac... i studjami.

I dlatego „Elda“ może chwilami zająć specjalnego... muzyka dobrą robotą, a zabawić tę część publiczn... ści, która w operze szuka pozoru do wystawy i bal... tu; dla słuchacza pragnącego w operze dramatycz... nych i poetycznych wrażeń, mniej przedstawia in... teresu.

Jeżeli więc nowa opera ma względną wartość, któ... ra powinna była zjednać p. Catalaniemu uznanie w jego ojczyźnie, jeżeli zresztą dobre chęci i lepsze dążenia młodego kompozytora zasługują na sprawiedliwe ocenienie, to niemniej wszystkie te okoliczności nie stanowią dostatecznego tytułu do wystawienia „Eldy“ w naszym teatrze.

Wystawienie to pociągnęło za sobą znaczne ko... szta; czterysta nowych kostjumów, dekoracje sprowadzone z Neapolu i inne wydatki są zbytkiem, do którego wypadałoby najwłaściwiej zaregulować sy... stemat oszczędności.

„Elda“ śpiewana była poprawnie w komplecie włoskim, dźwigającym obecnie cały repertuar na... szej opery; artyści czynili godne uznania wysiłki dla wydołania morderczym partjom, wymagającym nieustannego wytężenia sił piersi, gardła i głowy.

Zpośród całego kompletu wyróżniła się bardzo korzystnie panna Hermanówna spokojnem, artystycznem traktowaniem swojej, dość zresztą bladej partji; szczególniej romans „*Sognai*“ odśpiewany był ślicznie i wywołał zasłużony grzmot oklasków.

Orkiestra pod wodzą p. Trombini'ego dzielnie się sprawiała; chóry trzymały się zgodnie.

P. Kozieradzki, jako reżyser, wykazał wielką staranność.

W. B.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Zamieszczona w sobotnich telegramach naszych wiadomość o urzędowem zaprzeczeniu pogłoskom o administracyjnych zmianach w Królestwie według *Prawit. wiestnika* brzmi jak następuje: „rozpowszechnione za pośrednictwem prasy pogłoski o zmianie liczby gubernij w Królestwie Polskiem są pozbawione wszelkiej podstawy.“

= *Nowosti* słyszały, iż spodziewane oszczędności w układającym się obecnie budżecie na rok przyszły 1882 dosięgną summy 75,000,000 rs.

= Komitet ministrów zatwierdził przedstawienie ministra skarbu o wyjednanie Najwyższej decyzji na wydawanie w całym kraju półrocznych patentów od 1-go stycznia do 1-go lipca 1882 r. na detaliczną sprzedaż trunków. Co się tyczy patentów na składy hurtowe i zakłady wódczane, te wydawane będą na dawnych zasadach. Wiadomość niniejszą podają *Nowosti*.

= Ministerstwu spraw wewnętrznych przedstawiony został projekt ustanowienia w Medjolanie rosyjskiego konsulatu jeneralnego, a to w celu rozszerzenia stosunków handlowych z tem ogniskiem przemysłu włoskiego; wiadomość tę podają dzienniki rosyjskie.

= Zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa południowo-zachodnich dróg żelaznych zwołane zostało na dzień 30 listopada (*v. s.*). Zebranie to będzie sobie miało przedstawionem do rozstrzygnięcia ważne pytanie, przez rząd postawione, a dotyczące ustanowienia stałej i niezmiennej taryfy zniżonej na przewóz bydła kolejami żelaznemi. Taryfa ta wprowadzonąby została w wykonanie, w razie gdyby zniesione były stanowczo t. z. „trakty bydlęce,“ stanowiące konkurencję dla dróg żelaznych, i gdyby wszyscy przemysłowcy, bydłem handlujący, zmuszeni zostali do obowiązkowego przewozu bydła kolejami żelaznemi.

= Nowa taryfa na przewóz transportów towarowych w bezpośredniej komunikacji pomiędzy drogami żelaznemi południowo zachodniemi i północno-niemieckiemi wprowadzoną została w wykonanie z dniem 1 (13) listopada.

= Wskutek zawiadomienia dróg żelaznych południowo-zachodnich, zarząd kolei warszawsko-terespolskiej donosi, iż czasowo wstrzymano wysyłkę towarów na drogę łazowsko-sewastopolską.

= Celem ostatecznego doprowadzenia do zupełnego porządku sprawy meldunkowej mieszkańców naszego miasta, p. oberpolicmajster wydał do pp. komisarzów cyrkułowych następujące rozporządzenie: 1) Zawiadomić wszystkie osoby nieposiadające wymaganych dowodów i papierów na przemieszkiwanie w mieście Warszawie, że, jeżeli takowych dowodów nie przedstawią do d. 13 grudnia r. b. (n. s.) zostaną wydalone z Warszawy etapem do miejsca urodzenia, jako nie posiadający paszportów. 2) Pilnej dołożyć uwagi, aby rozporządzenie to wykonane było z jaknajwiększą dokładnością i energją. 3) Na dzień 13 grudnia złożyć do wszystkich cyrkułów, do wydziału policyjno-sądowego kancelarji p. oberpolicmajstra wykazy szczegółowe osób bez dowodów pozostających.

= Dla wzmocnienia nadzoru nad porządkiem na dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej zwiększono straż bezpieczeństwa.

= Z powodu nastąpionych mrozów i wilgoci, na przedstawienie p. naczelnika gubernji warszawskiej wydane zostało rozporządzenie policyjne, nakazujące wstrzymanie wszelkich robót budowlanych w naszem mieście; służba policyjna otrzymała polecenie pilnego baczenia nad wykonaniem tego rozporządzenia.

= Na onegdajszem ogólnem zebraniu przewodniczących okręgów „spisu jednodniowego“ objaśnioną została w szczegółach instrukcja dla organów spisu i szemata lokalowe. Skutkiem ożywionej rozprawy, jaka przytem wywołaną została, postanowiono wprowadzić niektóre drobne poprawki i uzupełnienia. Termin do przedstawienia delegowanych oddziałowych przez przewodniczących okręgowych utrzymany został zgodnie z ogłoszeniem sz. prezydenta do dnia 1-go grudnia. Raz więc jeszcze przypominamy obywatelom chętnym przyjąć udział w pracy spisowej, że ze zgłaszaniem się zwlekać nie należy, jak również, że największą zasługę położą ci delegowani, którzy podejmą się pracy w oddziałach przeważnie przez mniej wykształconą ludność zamieszkałych. Co do dnia spisu, którego ostateczne oznaczenie zależeć będzie od komitetu spisowego miejskiego tymczasowo na jedno tylko się zgodzono, że takowy, z powodu feryj zimowych studentów uniwersytetu, z natury rzeczy stanowiących jądro delegowanych oddziałowych, prędzej jak w jednym z ostatnich dni stycznia odbyć się nie może.

= Według *Kur. Por.*, przedsiębiorstwo fabryki stali nabyło na Nowej Pradze od właściciela Targówka, p. Żyznowskiego, 322,000 łokci kwadratowych. Na gruncie tym, leżącym pomiędzy kolejami obwodową i nadwiślańską, a dotykającym bezpośrednio terytorjum istniejącej już fabryki stali, ma stanąć druga wielka fabryka. Podobno wiadomość o tym fakcie spowodowała znaczne podskoczenie cen gruntów na Nowej Pradze.

= Warszawskie Towarzystwo farmaceutyczne zawiadamia, iż w roku przyszłym wakują trzy stypendja dla farmaceutów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, a mianowicie dwa po rs. 40, a jedno na rs. 50 rocznie; podania przyjmować będzie sekretarz Towarzystwa do 1-go grudnia r. b.

= Podobno pomieszczona w tych dniach w *Revue des deux Mondes*“ wdzięczna nowella *„L'Expiation“* napisaną została przez polkę br. Hagenównę córkę Adama hr. Łosia z Galicji.

= Bawiący stale w Warszawie p. Józef Kościelski, znany literat i pisarz dramatyczny. został wybrany na członka pruskiej izby panów z powiatów inowroclawskiego, szubińskiego, bydgoskiego i czarnkowskiego, gdzie położoną jest jego majętność dziedziczna: Korczyn.

= Zakłady dobreczynności publicznej.

W formie pogłoski krąży wieść, iż gubernator warszawski, widząc niedostateczną ilość zakładów dobroczynnych w rodzaju szpitalów, domów przytułku, domów położniczych itp., odniósł się z odpowiedniem przedstawieniem do jw. jenerał-gubernatora, proponując:

powiększenie ilości miejsc w szpitalach istniejących.

otwarcie przytułku dla idjotów, kalek i nieuleczalnych;

otwarcie zakładów położniczych w różnych częściach miasta;

założenie szpitala dla dzieci chorych zaraźliwych

wreszcie różne ulepszenia w dziale administracyjnym i gospodarczym istniejących zakładów dobroczynnych.

Utrzymanie projektowanych zakładów wynosić będzie dwakroć sto tysięcy rubli rocznie.

= Kasa pożyczkowa.

W sobotę otwarta została trzecia kasa pożyczkowa dla rzemieślników.

Mieści się ona w lokalu pierwszej kasy dla cyrkułów I/XI-go, w domu po-paulińskim, pod nr. 21-m przy ulicy Podwal.

Kasa ta przeznaczoną jest dla rzemieślników zamieszkałych w cyrkułach II/III-m. Czynności w tej kasie załatwiane będą w tym czasie co i w dwóch pierwszych, t. j. do godziny 6—8 wieczór w dni powszednie, w dnie świąteczne zaś od 12—2 w połu-

Pozostaje tylko życzyć, aby i inne cyrkuły mogły doczekać się jaknajrychlej pożytecznych tyle instytucyj, które uczciwym rzemieślnikom funduje... Warszawa!

= Towarzystwo ogrodnicze.

W dniu wczorajszym w redakcji *Ogrodnika Polskiego* odbyło się jeszcze jedno posiedzenie w sprawie projektu ustawy towarzystwa ogrodniczego.

Na posiedzeniu obecni byli oprócz składu redakcji, dyrektor ogrodu pomologicznego i szkoły ogrodniczej, Jerzy Aleksandrowicz, pułkownik Kuczyński i p. Hoser Piotr (syn).

P. Aleksandrowicz odczytał poprawki, jakie ze swej strony uważał za stosowne poczynić w projekcie, które już zresztą poprzednio omówione zostały.

Według tych poprawek, ujęte zostały wybory na przewodniczących Towarzystwa w karby podwójnego skrutynjum; dalej tylko wyłącznie członkom rzeczywistym przyznano prawo korzystania z ogrodu Towarzystwa, t. j. nabywanie zeń po cenach zniżonych roślin, nasion, zrazów i t. p.; członkowie współpracownicy zwolnieni zostali od wnoszenia składek; wreszcie postanowiono, że uczniowie ogrodniczy nie mogą być członkami Towarzystwa dopóty, dopóki nie otrzymają stopnia ogrodnika.

Nakoniec uregulowano sposób i termina wnoszenia składek, przyczem określono, że opóźniający się będą płacili kary w stosunku 5% rocznie.

Zarazem ostatecznie wygotowana ustawa już na język urzędowy przełożoną została i natychmiast po powrocie z Petersburga JW. Naczelnika kraju, przez wybraną delegację, złożoną z dyrektora Aleksandrowicza, pułkownika Kuczyńskiego i Piotra Hosera (ojca) przedstawioną będzie z prośbą o wyjednanie zatwierdzenia.

= Pożar Kozienic.

W nocy z dnia 24 na 25 z. m., w mieście Kozienicach, w zabudowaniach gospodarskich, wybuchnął pożar, który podsycany gwałtownym wiatrem, wkrótce począł przenosić się z domu na dom, grożąc zniszczeniem całemu miastu...

Przerażeni mieszkańcy usiłowania swoje zwrócili na przerwanie komunikacyj, co też udało im się uskutecznić.

Pomimo tego pastwą płomieni stało się 19 domów mieszkalnych i trzydzieści kilka różnych zabudowań gospodarskich.

Przy ratowaniu jednego z palących się domów runęła ściana murowana, która przywaliwszy starozakonnego Mendla Kona, zabiła nieszczęśliwego.

Straty w nieasekurowanych ruchomościach wynoszą rs. 30,000.

Ogółem straty obliczają do 75,000 rs.

Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona.

= Przemytnicy.

W dniu 28 z. m., na brzegu jeziora Pawidzkiego, w powiecie słupeckim, w bliskości granicy pruskiej znaleziono zwłoki dwóch znanych przemytników okolicznych włościan: Walentego Woźniaka i Michała Klepacza.

Z wyprowadzonego śledztwa przekonano się, że przemytnicy ci poprzedniego dnia udali się za granicę w celu sprowadzenia spirytusu, i że nocną porą przeprawiając się z takowym przez jezioro obaj utonęli...

= Doraźny sąd.

Przed kilkoma dniami, w lesie należącym do gminy Rykały, w powiecie grójeckim, znaleziono na drzewie znanego złodzieja, Tomasza Boreckiego.

Oględziny przekonały, iż denat ma związane ręce i kilka ran na głowie, co dowodzi, że Borecki, poraniony a następnie powieszonym został przez okolicznych mieszkańców, którzy często przez rzezimieszka pokrzywdzeni bywali.

Śledztwo policyjno-sądowe, celem wykrycia winnych, w toku.

= **Wypadki.**

* Adam S., robotnik, pracujący przy budowie domu pod nr 16 przy ulicy Twardej, zaczadział tak silnie, iż bezprzytomnego odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Przechodzący wczoraj przez Jerozolimską, Teofil R., nagle zachorował i upadł na chodnik bezprzytomny.

Odwieziono go do szpitala.

* Przy opuszczaniu wagonu tramwajowego na Długiej M. S. wyskoczył tak nieszczęśliwie, iż upadł i złamał lewą nogę.

* Na dworcu kolei żelaznej warszawsko-petersburskiej znaleziono wczoraj podrzucone dziecię płci żeńskiej.

* Na Granicznej, wskutek popsucia się kanału, woda zalała wczoraj ulicę.

Przystąpiono już do naprawy.

= Ostatnie słowa.

Ostatnie słowa umierających, wedle twierdzenia Montaignesa, stanowią jeden z wybitnych objawów, dozwalających wnosić o charakterze ludzi.

Gaz. nar. przytacza rejestr sławnych wyrażeń znakomitości świata, z którego czerpiemy kilka szczegółów.

Grzegorz VII rzekł umierając: ...„lubiłem sprawiedliwość, nienawidziłem bezprawiu, dlatego umieram na wygnaniu“...

Kromwell, zamknięty w sobie purytanin, pytał w ostatniej godzinie spowiednika:

— Ojcze! można stracić łaskę nieba, jeśli raz już się ją miało?

Spowiednik zaprzeczył a Kromwell zawołał radośniej:

— Wiem, że byłem kiedyś w łasce nieba — wykrząknąwszy zaś po chwili „jestem zbawiony“... skonał.

Rabelais, kazawszy przesłać pożegnanie swemu przyjacielowi, wyszeptał: „spuść zasłonę, komedja skończona.“

Fryderyk V, zajęty poszukiwaniem kamienia filozoficznego wówczas gdy państwo jego rozsypywało się w gruzy, uważał za konieczne przed śmiercią osłonić swoje niedołęztwo, zawołał więc:

— Słuchajcie, nie zwalałem się krwi rozlewem.

Gustaw Adolf, dbający więcej o każdego z swoich żołnierzy aniżeli o siebie, raniony śmiertelnie, spadając z konia wykrzyknął do stojącego obok żołnierza:

— Ja mam już dość—ty ratuj swoje życie i uciekaj.

Lesoune, żyrondysta, zwrócił się do odczytującego mu wyrok śmierci sędziego ze słowy:

— Umieram w chwili, w której lud stracił rozum, wy umrzecie wówczas gdy lud rozum odzyska.

Elżbieta królowa angielska biadala żałośnie: ...„całe moje królestwo za jedną jeszcze minutę życia.

Marja Teresa zdążając do łóżka—upadła.

Cesarz Józef położył się na łóżku i zapytał czy spoczywa wygodnie?

— O nie! — odpowiedział — ale dość dobrze aby umrzeć.

Beethoven, fantazjując przed skonem o muzyce, ja

ką chciał napisać do „Fausta“ Göthego, rzekł: ...„szkoda, szkoda—zapóźno.“

Lord Bajron zamknął oczy z charakterystyczną uwagą na zawsze: ...„patrz, przyszła godzina snu.“

Wreszcie nieszczęśliwa Marja Antonina, nastąpiwszy katowi na nogę, dodała usprawiedliwiając się:

— *Excusez monsieur, je ne l'ai pas fait exprès*—i... położyła głowę na klocu.

= Jak ich pogodzić?

W Bydgoszczy dwa miejscowe dzienniki toczą walkę o wyraz „żarliwy.“

Jeden z nich utrzymuje, iż „żarliwy“ pochodzi od żarcia, żreć—np. żarliwy krzyżak znaczyłoby krzyżak, co wiele je, żre.

Drugi dowodzi, iż wyraz „żarliwy“ pochodzi od rzeczownika żar, upał, np. żarliwy krzyżak znaczyczyłoby krzyżak, co ma żar, upał, gdy rozpalony trunkiem morduje nieprzyjaciół!

= Także odpowiedź.

Zwierzchność wojskowa angielska zapytała Burnside'a, w jakim czasie może objąć dowództwo nad eskadrą, wyprawioną na wyspę Rhodos?

Gwałtowny jenerał odtelegrafował z Kanady:

— Za minutę!

= Zdanie.

Pieniacz, przegrawszy sprawę, wracał z głową zajętą myślami i spostrzegłszy napis: „Pałac sprawiedliwości“ zawołał:

— Słyszałem, żeś umarła, lecz nie było mi wiadomo, że tu cię do grobu złożono...

= Podwójny interes.

— Dobrzy, łaskawi panowie, chciejcie choć cokolwiek ofiarować—szepce wędrowny muzykus.

— Czego chcesz? przecież dopiero co rzuciłem dla was na tacę złotówkę?

— To było na muzykę—ale ja także i żebrzę...

Zarząd Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Niżej wymienieni pp. weterynarze, pragnąc okazać współudział Towarzystwu opieki nad zwierzętami, oświadczyli gotowość bezpłatnego leczenia zwierząt domowych, należących do biedniejszej ludności miasta Warszawy i przedmieścia Pragi.

Zarząd Towarzystwa, wyraziwszy swą wdzięczność pp. weterynarzom i przyjąwszy ich w poczet członków rzeczywistych Towarzystwa, ogłasza niniejszem, że leczenie zwierząt domowych i udzielanie porad bezpłatnych dla niezamożnych właścicieli tychże zwierząt będzie się odbywało w dnie następne:

I. W Warszawie przy ulicy Wareckiej nr 4.

Poniedziałek	od 8—11	lek. wet.	*R. Mojkowski.*
Środa	od 8—11	lek. wet.	*Jan Koziołkiewicz.*
Czwartek	od 11— 1	lek. wet.	*Konst. Krynicki.*
Piątek	od 11— 2	mag. n. w.	*Stan. Królikowski.*

II. Na Pradze przy targu końskim, w domu pani Sokołowskiej pod nr 184A.

Poniedziałek	od 9—11	lek. wet.	*Jan Koziołkiewicz.*
Wtorek	od 11— 1	lek. wet.	*Konst. Krynicki.*
Sobota	od 9—11	lek. wet.	*Rom. Mojkowski.*

Prezes Towarzystwa, jenerał-lejtenant,
hr. *Rozwadowski.*

Zarządzający sprawami Towarzystwa,
Gołowaczewski.

— Od wieków istnieje zwyczaj strojenia grobów, które zawarły drogie nam szczątki,—zwyczaj, który jest niemal obowiązkiem. Na drogich mogiłach składamy wieńce i kwiaty, palimy światła i nikt tego za złe nam wówczas niema, nawet gdy zmarły nie należał do naszej rodziny. W święto umarłych ustroiliśmy grób ukochanej córki i siostry. Jakąż zgrozą przejęło się serce nasze, gdy znaleźliśmy wieńce rozrzucone, kwiaty zniszczone, grób znieważony przez niegodnych ludzi. Jak mamy nazwać podobny postępek?—niech czytający osądzi... Przytem składamy rs. 1 w połowie na szpital Jana Bożego, w połowie na instytut moralnie zaniedbanych dzieci. *Ch.*

— We wtorek, dnia 15 listopada, o godzinie 5-ej po południu, w lokalu gmachu po-dominikańskiego przy ulicy Freta, odbędzie się posiedzenie rady opiekuńczej ubogich cyrkułu II, na którem dopełnione zostaną wybory na rok 1882 na urzędy opiekuna i zastępcy rady opiekuńczej; na posiedzenie to członkowie tak wspomnionej rady, jakoteż i człokowie Towarzystwa dobroczynności w tym cyrkuie mieszkający proszeni są, aby licznie zebrać się raczyli.

Nekrologja.

† We wtorek, dnia 15 listopada, jako w dzień imienin ś. p. Leopolda **Tomaszewskiego,** odprawionem zostanie o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —28957—

† We wtorek, dnia 15 listopada, jako w dzień imienin ś. p. Leopolda **Kessler,** b. radcy rządu gubernjalnego warszawskiego, odbędzie się wotywa, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —28675—

† Dnia 15-go b. m., we wtorek, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Pierzchalskich **Brek,** odprawi się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne, w kościele św. Trójcy na Solcu, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —28970—

† We wtorek, dnia 15-go listopada, jako w drugą rocznicę śmierci Karola **Szyszkowskiego,** pułkownika żandarmów, odprawionem zostanie za spokój duszy jego żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —28959—

† We wtorek, dnia 15 listopada, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Stanisława Kostki **Kiedrzyńskiego** żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które żona z córką zaprasza krewnych i życzliwych. —29028—

† We środę, dnia 16 b. m., odprawionem zostanie w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego ś. p. Walentego **Śmigielskiego,** b. pułkownika b. wojsk polskich, Karola Sebastjana **Dobieszewskiego,** b. nauczyciela gimnazjalnego i Maryni **Dobieszewskiej,** na które pozostałe rodzeństwo zaprasza przyjaciół i znajomych. —28974—

† Ś. p. Petronela z Samsonowskich **Chudzińska,** wdowa, przeżywszy lat 80, w dniu 13 b. m., opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie. Pozostały syn z synową i wnukami zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —29011—

† Ś. p. Elżbieta z Zawidzkich **Lilpop,** żona obywatela ziemskiego, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 10 listopada r. b. przeniosła się do wieczności w Gródku, powiecie sokołowskim, przeżywszy lat 22. W głębokim smutku pozostały mąż z dziećmi, rodzice i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 16 b. m., we środę, o godzinie **11 i pół** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —29023—

† Ś. p. Hieronim **Otwinowski,** obywatel ziemski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53, w dniu 13 listopada r. b. przeniósł się do wieczności. Pogrążeni w głębokim smutku żona, synowie, córki, zięć i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 16 listopada, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok po odbytem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —29040—

† Ś. p. Barbara z Reiffów **Völlnagel,** wdowa, zmarła dnia 12 listopada r. b., przeżywszy lat 82. W smutku pogrążeni siostra, brat, córka, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 15-go b. m., we wtorek, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —29002—

† W dniu 10-ym listopada postępował smutny orszak pogrzebowy subjektów cukierniczych, jeden zrana o godzinie 10-tej zrana dwóch trumien z kaplicy ewangelickiej, drugi zaś po południu, o godzinie 3-ej, z kościoła Wszystkich Świętych trzech trumien, których dotknęła wypadkowa śmierć przez zagorzenie.

Przeto mamy zaszczyt złożyć podziękowanie za oddanie ostatniej przysługi oraz za zebrany fundusz dla pochowania zwłok nieszczęśliwych tak panom pryncypałom, jakoteż wszystkim kolegom, oraz tym, którzy ponieśli zwłoki na barkach swych na cmentarz powązkowski, również osobom, które towarzyszyły tak smutnemu obrzędowi.

Z szacunkiem *K. Filtzner,*
oraz członkowie zbierania składki *L. S., L. B.*

† W dniu 25 października r. b. na cmentarzu powązkowskim złożone zostały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. pani Józefy z Domżalskich Szaniawskiej, małżonki mecenasa obrońcy przy b. rządzącym senacie.

Rozpaczliwa boleść, żal nieukojony, i płynące dotąd łzy rzewne, nie dozwoliły wcześniej ująć za pióro, ażeby choć w kilku wyrazach oddać należny hołd cnotom zmarłej Pani.

Niema już pomiędzy nami Tej, która była najdroższym skarbem małżonka i dzieci, jedynym celem najgorętszej ich miłości. Zniknęła już Ta, która pobożnością, miłosierdziem, dobrocią, łagodnością i ujmującą słodyczą charakteru, zniewalała sobie wszystkich i jednała w ich sercach najgłębszą cześć i uwielbienie.

Obdarzona zachwycającą urodą, Pani Ta nie chełpiła się z tego daru niebios, nikt nie dostrzegł w Niej najlżejszego nawet odcienia wyniosłości i zarozumienia. Skromna, uprzejma i pobłażliwa, przebyła ten padoł ziemski czysta i nieskalana, podobna do woniejącej białej lilji, lub perły rosy porannej, pozostawiając rodaczkom przykład godzien naśladowania.

Stanęłaś już przed Majestatem Najwyższego wzorowa małżonko i matko, prawdziwy Aniele niewieści, promieniejąca blaskiem cnót Twoich; zasługami Twojemi wybłagaj u Boga, ażeby w sercach naszych ukoił żal i tęsknotę za Tobą, żebyśmy tę ciernistą drogę życia do chwili ujrzenia Cię znowu, znośnie przebyć mogli. — *J. B.* (28782)

≌ Dnia 30-go października r. b., w starożytnej świątyni olkuskiej Jks. Władysław Kuczyński, kanonik, a razem miejscowy proboszcz i dziekan, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panną Zenobją Motylińską, córką rejenta Piotra i Emilji z Starorypińskich, małżonków Motylińskich, z panem Filipem Bortnowskim, komisarzem sądowym z Warszawy. Licznie zebrana rodzinn i z dalekich nawet stron przybyli krewni i przyjaciele, serdeczne młodej parze złożywszy życzenia, podejmowani byli w domu szanownych rodziców panny młodej, ze znaną ich zawsze gościnnością.

Szczęść Boże młodej parze! (28783)

≌ Dnia 6-go listopada r. b., w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, pobłogosławiony został związek małżeński przez Jks. Jakubowicza między panną Różą Adeliną Dziubińską, córką kapitana, a p. Józefem Szczepańskim, profesorem matematyki. Po gościnnem familijnem przyjęciu u rodziców, młode małżeństwo wyjechało do miasta Saratowa.

Szczęść Boże młodej parze! (28847)

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego.

Paryż 13-go listopada.

Dziennik *Paris* ogłasza następującą prawdopodobną listę ministerjum.

Gambetta objąłby prezydjum bez portfelu; Cazot tekę sprawiedliwości; Waldeck-Rousseau, spraw wewnętrznych; Freycinet, spraw zewnętrznych; Bert, oświaty; Allain-Targé, robót publicznych; Rouvier, handlu; Cochery, poczt.

Do teki ministerjum wojny i marynarki pewnych kandydatów dotąd niema.

Berlin 13-go listopada.

Ks. Bismarck przybył do stolicy i miał dziś w południe zdać raport cesarzowi.

Zdaje się, iż cesarz Wilhelm otworzy osobiście radę państwa.

Stan zdrowia cesarza polepszył się znacznie.

Wiedeń 14-go listopada.

W dniu dzisiejszym opuścił Wiedeń rosyjski *attaché* wojskowy przy dworze tutejszym jenerał-lejtnant Feldman.

Następca dotąd nie przybył.

Petersburg 13-go listopada.

Dzienniki dzisiejsze pomieszczają objaśnienie treści następującej:

„Z powodu kursujących w prasie zagranicznej sprzecznych wiadomości o zatrzymaniu w Dardanelach statku z dynamitem, zaznaczyć wypada, że dom handlowy Noubell, posiadający wielkie zakłady fabryczne na Kaukazie, otrzymał od rządu rosyjskiego upoważnienie do sprowadzenia 2,500 pudów dynamitu.

„Na statku niemieckim „Wulkan“, który wiózł ten transport, podczas rewizji dokonanej przez władze celne tureckie, okazała się daleko większa ilość dynamitu od zadeklarowanej, że jednak powyższe 2,500 pudów zostały dalej bez trudności wyekspedjowane, przeto władze dyplomatyczne i konsularne rosyjskie nie uważały za właściwe dalej interwenjować w tej sprawie“.

Petersburg 13-go listopada.

Nowosti podają w formie pogłoski wieść, że termin służby dla żołnierzy ma być przedłużony do lat 10 i że przywileje 4-tej kategorji zniesione zostaną.

Petersburg 14-go listopada.

Praw. wiestnik donosi o ustanowieniu komisji dla ulepszenia wewnętrznego zarządu gubernij i powiatów.

W komisji prezydować będzie rzecz. taj. rad. Kochanow, w skład jej wejdą senatorowie, którzy dokonywali rewizji gubernij, członkowie odnośnych dykasteryj i miejscowi eksperci.

Dążeniem rządu jest ustanowić żywy związek pomiędzy administracją i miejscowym zarządem, oraz rozgraniczyć dokładnie ich prawa i obowiązki.

Petersburg 14-go listopada.

Dzisiejsze *Nowosti* donoszą, iż komisja do spraw wojskowych, pozostająca pod przewodnictwem hr. Kotzebuego, ukończy prawdopodobnie swoje czynności w dniu 27 listopada.

Posiedzenia jej odbywają się codziennie.

Petersburg 14-go listopada.

Według wiadomości dzisiejszego *Nowoje wremja*, komisja pod przewodnictwem jenerała Czerewina postanowiła skrócić termin deportacji dla pewnej liczby zesłanych, pewną liczbę uwolnić i zająć się kwestją poprawienia położenia zesłańców.

Petersburg 14-go listopada.

Nowoje wremja donosi dziś, że hr. Szuwałow będzie mianowany prezesem departamentu cywilnego w radzie państwa na miejsce zmarłego niedawno senatora Zamiatnina.

Petersburg 14-go listopada.

Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować na audjencji gubernatora siedleckiego Moskwina i prezesa dyrekcji warszawskich teatrów, łowczego dworu Wsiewołożskiego.

Petersburg 14-go listopada.

Dziś stał się wiadomym szczegółowy rezultat konkursu odbytego w Akademji sztuk pięknych.

Uroczyste rozdanie nagród nastąpi pojutrze.

Na wydziale *architektury* za projekt gmachu sądu okręgowego, z dwóch wielkich złotych medali przyznano jeden Stefanowi *Szylerowi*.

Od czasu istnienia Akademji, jest to pierwszy wypadek otrzymania przez polaka najwyższej nagrody na wydziale architektury.

Antoniemu *Jabłońskiemu*, Adolfowi *Emerykowi* i Stefanowi *Szylerowi* przyznano stopień architektów 1-szej klasy.

Mały złoty medal (pierwszy numer) przyznano Antoniemu *Wójcickiemu*.

Na wydziale *malarskim*, pierwszy wielki złoty medal otrzymał Stefan *Bakałowicz* za obraz konkursowy „Błogosławieństwo Dymitra Dońskiego przed walką z tatarami“.

Mały złoty medal za obraz „Promoteusz przykuwany do skały przez Wulkana“ otrzymał Miłosz *Kotarbiński* (pierwszy numer) i Kazimierz *Gołębiowski*.

Słowem, konkurs tegoroczny zamienił się w tryumf naszej młodzieży, która liczebnie stanowi zaledwie 10% ogólnej liczby uczniów Akademji, a nagród otrzymała połowę.

Szyler i Bakałowicz wysłani zostaną kosztem rządu na lat cztery za granicę dla dalszego kształcenia się.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 12-go listopada. — Deputowany Naquet złożył w izbie deputowanych wniosek w sprawie rozwodu.

× **Marsylja** 12-go listopada. — Dyrektor towarzystwa żeglugi, Mathieu hr. Walery znikł bez wieści; sfałszował on weksli na trzy miljony.

× **Londyn** 12-go listopada.— Z Nowego Jorku donoszą: Na Fifth Avenue zawalił się wielki dom. Pięć osób zabitych, kilka rannych. Przypuszczają, iż około dwudziestu osób znajduje się jeszcze pod gruzami.

× **Berlin** 12-go listopada. — Redaktor gazety *Nieder-Schlesischer Anzeiger* uwolniony został od odpowiedzialności za przedrukowanie mowy Bunsena do wyborców, którą ks. Bismarck uczuł się obrażonym.

× **Berlin** 12-go listopada.—Wczoraj rozeszła się tu pogłoska o nagłem zasłabnięciu cesarza Wilhelma; okazało się, iż cesarz istotnie omdlał wieczorem, lecz to nie wpłynęło na ogólny stan zdrowia.

× **Berlin** 12-go listopada. — W Lipsku wybrano Bebla, a w Wrocławiu—Kreckera, obaj demokraci socjalni.

× **Berlin** 12-go listopada.—Sejm zbierze się dnia 10-go stycznia roku przyszłego; rada związkowa niebawem roztrząsać będzie przedstawienie co do gmachu sejmu państwowego.

× **Poznań** 12-go listopada. — W gmachu nowego sądu krajowego wybuchł groźny pożar. Po spaleniu się dachu ogień opanowano. Ogień strawił wiele ważnych papierów. Straty znaczne.

× **Poznań** 12-go listopada. — W Grudziądzu zwyciężył przy ściślejszych wyborach p. Łyzkowski; ogółem 16 polaków wejdzie do przyszłego parlamentu niemieckiego.

× **Wiedeń** 12-go listopada.—Dyrektorem teatru w „burgu“ mianowany został głośny dramaturg Adolf Wilbrandt.

× **Baden-Baden** 12-go listopada.— Stan zdrowia wielkiego księcia budzi poważne obawy.

× **Bukareszt** 12-go listopada.—*Gazeta urzędowa* ogłasza dekret dotyczący kart pobytu, według którego każdy cudzoziemiec czy to przejeżdżający, czy też stale zamieszkały w Rumunji ma być zaopatrzony w kartę pobytu, wydawaną wyłącznie przez naczelników okręgów i prefektów policji. Każdy przyjezdny winien się zameldować w prefekturze w ciągu 24 godzin. Kto pozostaje w Rumunji dłużej nad dni 30, musi wizować pasport. Po upływie tego terminu, podróżni uważani będą za nieposiadających pasportów i ulegną stosownym środkom policyjnym. Prefektom nie przysługuje prawo wydalania z kraju, lecz kwestję tę rozstrzyga minister spraw wewnętrznych.

× **Petersburg** 12-go listopada.—Znakomity chemik Pasteur zaproponował Rosji, iż przyszle ucznia swego dla robienia doświadczeń z szczepieniem zarazy sybirskiej.

× **Charków** 12-go listopada.— Zjazd górniczy ukończył już swoje prace; postanowiono ważne uchwały.

× **Nowy Jork** 11-go listopada.— Uroczystości stuletniej rocznicy zwycięztwa amerykanów nad anglikami pod Yorktown zakończył wielki kankiet i świetny bal.

Przegląd polityczny.

We czwartek tedy ministerjum Ferry'ego podało się ostatecznie do dymisji; Grévy wezwał natychmiast p. Gambettę i powierzył mu sprawę utworzenia nowego gabinetu.

Korespondent *Gazety kolońskiej* pod datą 11-go podał przypuszczalną listę kandydatów, których nowy prezes zamierza wprowadzić do swego gabinetu; dziś jutro będzie kwestja rozstrzygniętą, czy rzeczywiście Freycinet obejmie tekę spraw zewnętrznych, a Spuler sekretarjat tego wydziału, jenerał Leval wojny, Ferry oświecenia, Cochery robót publicznych, Say finansów, Ranc wewnętrznych, Proust sztuk pięknych, Allaine Targe handlu.

Pan Gambetta z konieczności wybrał sobie podobno wydział sprawiedliwości.

Układy z kandydatami trwały jeszcze w sobotę, a telegram z Paryża zapewniał, iż p. Gambetta umyślnie nie śpieszy się z utworzeniem ministerjum, aby o ile możności złożyć je jednolicie.

Udział Ferry'ego został w ostatnich dniach także zakwestjonowany.

Dotychczas pewnym był tylko wybór Freycineta i jenerała Levala; zrobiono ustępstwo dla armji i ministerjum wojny przeznaczono wojskowemu nie cywilnemu kandydatowi, jak to pierwotnie było w projekcie.

Podobno Grévy przyjął programat p. Gambetty i pozostawił mu swobodę działania. Wiadomość ta powtarzała się już kilkakrotnie, ale następnie robiono przy niej pewne zastrzeżenia.

W programacie polityki wewnętrznej znajduje się rewizja senatu, ustanowienie głosowania z listy i reformy, wymienione przez p. Gambettę w mowie wypowiedzianej w Belle-ville. Zewnętrzna polityka ma być jaknajbardziej pokojową; tak przynajmniej zapewniał nowy prezes wszystkich, z którymi tylko o przyjęcie udziału w gabinecie traktował.

Powszechną uwagę zwrócił na siebie artykuł dosyć zagadkowy, a pomieszczony w organie dzisiejszego prezesa izby p. Brisson'a; dziennik ten należał do przychylnych byłemu dyktatorowi. Teraz oto odzywa się w sposób tajemniczy, wyrażając obawę, aby p. Gambetta nie wprowadził przypadkiem do ministerjum ludzi, których konduita nie odpowiadałaby godności i honorowemu stanowisku w rządzie.

Nie wiadomo dokładnie, do kogo pije *Siècle* przemawiając tak: „Pan Gambetta powinien wybierać mężów nieposzlakowanej uczciwości, których życie prywatne nie dawałoby stronnictwom przeciwnym żadnego powodu do lekceważenia i drwin. Deputowany wnosi do izby tylko swoją polityczną przeszłość. Minister zaś i dyplomata reprezentuje rząd nietylko przed Francją, ale i przed całą zagranicą. Powinni go wszyscy szanować; dom jego ma szklanne ściany, a ani przeciwnicy, ani zagranica nie może podejrzewać jego domowe szczęście o nieprawe pochodzenie. W jakiemże położeniu znalazłby się taki minister, u którego nie chcieliby, lub nie mogli bywać jego koledzy i dyplomyci, ponieważ jego nazwisko związanem było z jakąś skandaliczną operacją finansową, albo dlatego, iż jego żona nie ma takiej przeszłości, jaką wszystkie inne uczciwe kobiety mieć powinny?...“

Delikatna to, ale ostra przymówka do pewnych osobistości w rządzie, które pogłoski wymieniły znów na liście kandydatów do ministerjum p. Gambetty.

Tem też tłumaczy się nam po części zakwestjonowanie udziału Ferry'ego.

O dymisji ks. Bismarcka nie przestaje rozwodzić się cała prasa europejska.

W Niemczech poważniej niż kiedykolwiek zapatrują się tą razą na całą tę sprawę; jedne dzienniki cieszą się z ewentualności ustąpienia kanclerza; inne ubolewają nad nią.

Głównie dzienniki austrjackie utyskują, przewidując bardzo wielką z tego szkodę dla swej monarchji, gdyby taki jej protektor i przyjaciel usunął się od kierownictwa spraw i interesów państwa niemieckiego.

Times najgoręcej może ze wszystkich dzienników zagranicznych rozpisał się o ks. Bismarcku, nazywając go jedyną w Niemczech osobistością, zdolną utrzymać się na takiem stanowisku wysokiem i wpływowem z pożytkiem dla państwa i równowagi chwilowej w Europie.

„Bismarck jeden tylko, mówi wspomniany dziennik, posiada spryt, zręczność, czujność i władzę utrzymania Austrji i Włoch przy Niemcach, uspokajania Rossji i korzystania z każdego błędu Francji“.

Sprawa dymisji ks. kanclerza zawisłą jest od wielu okoliczności przewidywanych, o których obszerniej wspominaliśmy przedwczoraj. Cesarz Wilhelm coraz częściej zapada na zdrowiu; we czwartek wieczorem omdlał nagle i stracił przytomność, którą mu szybki ratunek lekarski przywrócił.

Możliwa zmiana rządu w Berlinie, jakeśmy to wspominali, mogłaby i musiała pociągnąć zmianę politycznego systematu i metody rządzenia, a ks. Bismarck jest już za starym praktykiem, aby się chciał do młodszych naginać.

Musiałoby chyba przyjść do kompromisu między nim a następcą tronu i stronnictwem, które za plecami przyszłego monarchy stoi.

Kanclerz nie oblicza swoich planów na tygodnie i miesiące, patrzy on daleko w przyszłość i jeżeli dzisiaj chce ustąpić, to nie koniecznie dlatego, aby mu teraźniejszość nie dogadzała, ale w przewidywaniu, że się z przyszłością nie łatwo zgodzić potrafi.

Germania zarzuca kanclerzowi, iż nie umiał wybrać jednego ze skrajnych i stanowczych kierunków rządzenia, że nie połączył się albo z chrześcijańsko-zachowawczemi siłami, nie zaprzestał *kulturkampfu*, albo też nie przeszedł zupełnie na stronę liberałów; pośredni kierunek okazał się niemożebnym i niepraktycznym na czas dłuższy.

Lawirowanie może i Niemcy i kanclerza zaprowadzić na mieliznę.

Anglicy mają teraz także swoją *irredentę* na Malcie; ludność tamtejsza burzy się i sprzeciwia zaprowadzeniu języka angielskiego w sądach i urzędach. Z tego powodu przyszło nawet do rozruchów w niektórych miejscowościach na wyspie.

Złe wrażenie wywarte w Rzymie gadatliwością hr. Andrassy'ego i Kallaya zatarły zupełnie dzienniki i austrjackie *la comedia è finita*.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 13-go. — Wczoraj w Turynie z okoliczności położenia kamienia węgielnego pod gmach szpitala, król dał obiad na 60 osób, na którym prócz książąt Amadeusza i Carignan, byli obecni naczelnicy władz. Arcybiskup turynski miał mowę, w której powiedział: „Kler Turynu codziennie zanosi do Boga modły za Najjaśniejszego króla i ufa, że Bóg wysłucha tych próśb i błogosławić będzie jego królewskiej mości, dostojnej rodzinie monarchy i państwu ich całemu“.

Petersburg, 13-go — *Praw. wiest.* ogłasza Najwyższy rozkaz, mocą którego ustanawia się pod przewodnictwem członka rady państwa Kochanowa osobna komisja dla zestawienia projektów do reorganizacji zarządów gubernialnych i powiatowych oraz zmiany w ustroju władz gospodarczych miejskich i włościańskich. Wszystkie dokumenty zebrane podczas rewizji senatorskich i wnioski rewidentów, jakoteż postanowienia władz w sprawach włościańskich przekazać nowej komisji do przejrzenia. Prezydującemu w komisji przysługuje prawo zapraszania do udziału w obradach za zgodą ministra spraw wewnętrznych, takich osób których współdziałanie przy rozpatrzeniu i rozstrzygnieniu kwestji może przynieść pożytek. Nadto prezydujący może od wszystkich władz żądać potrzebnych mu aktów i dowodów. Istniejąca dotychczas w ministerjum spraw wewnętrznych komisja specjalna dla instytucji gubernjalnych i powiatowych zwija się, akta zaś jej przekazują się nowej komisji.

Paryż, 14-go. — *Journal de Paris* utrzymuje, iż Freycinet, Say i Ferry nie wejdą do nowego gabinetu, ponieważ są zwolennikami „status quo“.

Berlin, 13-go.—Na wczorajszych wyborach w stolicy, zwyciężyli postępowcy. W 4 okręgu wyborczym otrzymał kandydat postępowy Träger 19.030 głosów, przeciwnik Bebel 18,979; w VI okręgu postępowiec Klotz otrzymał 17,946 głosów, Hasenclever 17,377 gł.

Berlin 13-go. — Książe Bismarck przybył tu wczoraj wieczorem.

Z powodu rozsypania kolumny—„Kurjer“ dzisiejszy uległ spóźnieniu.

Poświęcenie Bazaru Nadwiślańskiego.

W dniu 6-tym b. m., to jestw niedzielę, przy udziale licznego grona publiczności, złożonego z obywateli i robotników, odbyło się poświęcenie „Nowego targu“, otworzonego w obszernych posesjach inżeniera Stefana Koskowskiego, przy ulicy Czerniakowskiej i Fabrycznej. Poświęcenia dopełnił proboszcz miejscowej parafji, Jks. kanonik Brzeski. Przy tej okazji pan Koskowski złożył na ręce pana K. Rudzkiego sumę rubli sto, które pan Rudzki, stosownie do woli, ofiarodawcy, rozesłał w sposób następujący:

1) na odnowienie kościoła św. Trójcy rs. 25.
2) na kasą pożyczkową dla rzemieślników rs. 25.
3) dla Towarzystwa dobroczynności rs. 25.
4) na szpital starozakonnych rs. 25. (28971)

— ***Krajewski,*** wyższy nauczyciel kaligrafji, w krótkim czasie poprawia charakter pisania osobom bez różnicy płci i wieku. Nowy-Świat nr 68, mieszkania nr 31. —28900—

— Składy herbaty Leona Krupeckiego przyjmują zamówienia na ***drzewo opałowe i węgle kamienne*** po najniższych cenach. Sosnowe rs. 15; Olszowe rs. 16; Brzozowe rs. 17; rąbane o rubla drożej. Węgla kamiennego najlepszego rs. 1; kostkowego kop. 95. —28258—

— ***Mecenas Niemirycz*** przeniósł swą kancelarję na ul. Marszałkowską nr 57. (26100)

— ***Michał Redlicki,*** adwokat przysięgły, otworzył kancelarję przy ulicy Twardej nr 14; przyjmuje codziennie od godziny 9 do 10 i pół zrana i od 5 do 7 po południu. —28768—

— Życzący sobie mieć ***ULE systemu Kazimierza Lewickiego*** raczą pośpieszyć z zamówieniami (na ulicę Koszyki nr 1, posiadłość Krupeckiego) do Jks. Szymańskiego, przy muzeum pszczelniczem zamieszkałego; gdyż tylko zamówienia dać mogą pewność posiadania ULI na czas właściwy. —28837—

— ***Kancelarja konsulatu królewsko-hiszpańskiego*** przeniesioną została na ul. Krakowskie-Przedmieście nr 5, do pałacu hrabiów Krasińskich w lewym pawilonie i otwartą jest codziennie od godziny 1—3 po południu. —28702—

— ***Dr H. Ruppert,*** ordynator kliniki terapeutycznej (chorób wewnętrznych) w szpitalu Dzieciątka Jezus, przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej po południu. ***Pańska nr 24.*** —28120—

— Dr ***Swierzbinski*** zamieszkał przy ul. Zielnej nr 18. Leczy choroby dziecięce i piersiowe. (28539)

— Dnia 1-go października, w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), rozpoczęła się nauka ***KWIATÓW*** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —25127—

KARETY, LANDA, FAETONY i Karetki, małe, doktorskie,

wynajmują się po cenach najumiarkowańszych, na miesiące, dnie i godziny, w sklepach wyrobów tabacznych ***Zygmunta Szleifsteina,*** w pasażu zwanym Rezlera, wejście od ulicy Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, i przy ulicy Długiej nr 11, obok katedry prawosławnej. Jestto wielka dogodność dla publiki, która nie potrzebuje więcej odtąd po remizach się fatygować — radzimy przeto w potrzebie korzystać z tak poręcznych miejsc. (28758)

POMOC LEKARSKA w NOCY. (27388)

W aptece S. Tugut, przy ulicy Freta nr 14, dyżurują codziennie od godz. 10 i pół wieczór do 7 zrana: dr Dziedzicki, dr Mączewski i dr Beyer.

Dentysta francuz H. Martin przyjmuje chorych codziennie od godziny 10 do 6, ulica Mazowiecka nr 6, wstawia sztuczne zęby wedle systemu zupełnie nowego; prostowanie zębów bez bólu. —27544—

Cena okowity z dnia 14 *listopada.*
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93^5, garniec rs. 2.58.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 5 cali 2.

TEATRA:

WIELKI.—Dziś: „Ćwiartka papieru“, występ p. Hoffmanowej.—Jutro: „Elda“.
ROZMAITOŚCI.—Dziś: „Helena deSégliere“.—Jutro: „Świat nudów“.
MAŁY.—Dziś: „Bursze“, „Wyspa Tulipatan“, „U ciotuni“ i Płaczka i śmieszek“.—Jutro: „Trzy kapelusze“, i „Wyspa Tulipatan“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 5216к

Zgubiono 84 rs.

W dniu 12 b. m. w Sobotę wieczór wychodząc z Café-Royal do Świętokrzyzkiej ulicy. — Łaskawy znalazca mając wzgląd, że pieniądze powyżej zgubione dane były niezamożnemu oficjaliście na kupno różnych przedmiotów, raczy takowe pieniądze zwrócić do Józefa Pułkowskiego, kelnera w hotelu Victoria, za nagrodą **8 rs.** 29007—к

CZEKOLADA DESSEROWA
i do gotowania,
F. BALLET'A,
ŚWIEŻY TRANSPORT
otrzymał 28256
Skład Win i Delikatesów
A. BOCQUET.

20 Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety małe i większe, Kocze, Faetony, Wolanty, Amerykany i t. p., do wsi i do miasta, Kareta duża, poczwórna, angielska, Kareta potrójna, z fabryki Petersburskiej Kareta paryzka do miasta. 27857к

SANKI UŻYWANE

w różnym rodzaju petersburskie, Sanki amerykańskie, vis-à-vis Kareta podwójna na saniach, za rs. 75. 27857к
№ 19 Królewska, fab. powozów W. Romanowski.

Od J. Borowskiego
WŁAŚCIGIELA
CUKIERNI
(róg Podwala i Senatorskiej.

Idąc za prądem chwili mającej na celu dogodność publiczną, **Cukiernię** moją rozwinąłem na szeroką skalę w ten sposób, aby pod każdym względem odpowiadała celowi.—**Lokal** znacznie rozszerzony—urządzenie w nim wytworne, na 1-m piętrze w obszernych salonach **pięć** nowych **Bilardów,** dobór pism perjodycznych, nowy zaś skład zdolnych pracowników zapewni najdoskonalszy wyrób cukierniczy.

Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, mam nadzieję, iż jak dotąd tak i nadal względami swemi zaszczycać mnie raczy, tembardziej, że wszelkich dołożyłem starań, nie szczędząc znacznego nakładu, aby gościom moim zapewnić dogodność i odpowiedzieć wszelkim warunkom jednającym zadowolenie ogółu.

к—26782 **J. BOROWSKI.**

Róg Senatorskiej i Podwala.

Obiady prywatne

ulica Wspólna № 11a, mieszkania № 9, po rs. 10 miesięcznie. 28681—к

Do sprzedania używane
KARETY
Kareta dwu-osobowa mała za rs. 280.
Kareta dwu-osobowa większa za rs. 350.
2 Karety trzy-osobobowe od rs. 400.
3 Kocze cało kryte, od rs. 350.
Orla № 1. 28125к

Trzy Magazyny

oraz różne mieszkania mniejsze z wszelkiemi wygodami i sklepy po cenie umiarkowanej do wynajęcia każdego czasu w domu № 793a przy ulicy Elektoralnej i Zimnej. — Wiadomość u stróża miejscowego. 28468к

!!! Ważne dla Dam !!! 28776к

w pracowni mojej wykończają się suknie po
RS. 5.
z dodatkami, jakoto podszewka pod stanik i cała tak zwana fałszywa spódnica, o czem mam honor powiadomić JW. i WW. Panie.
M. KRUBSKA.—Marszałkowska № 34.

Jest do sprzedania
PLAC
3 do 6,000 łokci □, w SIELCACH, między rogatką Belwederską a Czerniakowską, tuż przy Łazienkach.—Wiadomość i plan obejrzeć można u p. **Rudnickiego,** ulica **Senatorska № 28,** mieszkania № 8, przy Resursie Kupieckiej. 28804—к

Fotel Mechaniczny

rozkładający się do spania, mahoniowy, skórą obity, prawie nowy, za rs. 40, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej № 73, mieszkania 22, od frontu, 2-gie piętro, zrana do 11 i po południu od 3 do 6. 28440к

KASZMIRY

wyłącznie **czarne** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** 28073к
K. MANTEY
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

ZNACZNY ZAPAS
TRZCINY
w składzie materjałów budowlanych **M. W. Willmann** i **S**-ka.—Twarda № 13. 28248к

OSTRYGI
OSTENDZKIE
i Holsztyńskie
codziennie świeże w Handlu 25034к
Antoniego Stępkowskiego.

ZĘBY po Rs. 2.
najlepszym systemem amerykańskim wprawia 28050к
M. H. Neumark,
DENTYSTA,
dawniej w domu Rooslera, obecnie
Nowy-Świat Nr 2.

Rs. 3,000, 1,700, 1,500

zahypotekowane na nieruchomościach w Warszawie, są do odstąpienia, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadom. ulica Leszno № 13, u A. Studenckiego, od godz. 4—5. 28557к

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 11 listopada 1871 r.

Pszenica wyborowa	153	158
„ średnia	145	152
„ ordynaryjna	133	—
Żyto wyborowe	112	114
„ średnie	106	110
Jęczmień wyborowy	—	—
„ średni	91	102
„ ordynaryjny	—	—
Owies wyborowy	94	97
„ średni	88	93
„ ordynaryjny	85	—
Kasza jaglana wyborowa	120	135

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 14 listopada 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.—	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.29	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.25	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.40	—.—
Papiery publiczne:		—.—
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.40	—.—
„ „ „ „ m.	97.30	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.50	—.—
„ „ „ „ II	91.25	—.—
„ „ „ „ III	90.20	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	84.60	—.—
„ „ m.	84.50	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.30	—.—
II „ „ 100	90.30	—.—
III „ „ 100	90.30	—.—
Akcje i obligacje:		—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	303
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	312.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	950
Akc. War. T. fabr. cukru	1000.	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	350.	800
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow, fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw	—.—	

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. $197\frac{1}{5}$.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $59\frac{2}{5}$.
Od listów zast. m. Łodzi k. $18\frac{1}{10}$.
Od listów likwidacyjnych k. $181\frac{1}{10}$.

Do dzisiejszego N-ru „Kurjera„ dołącza się na Warszawę i prowincję, prospekt na rok 1882 „Przeglądu Pedagogicznego„, dwutygodnika.

Maszyny do haftu najnowsze, haftujące różnemi ściegami.— **Maszyny do plisowania** dobre a tanie, poleca skład **POLLACKA SCHMIDTA,** Krakowskie-Przedmieście № 7. к—27609

!!!Dla praktycznych Pań!!!

KANTOR

L. E. Kubaricz,

Marszałkowska № 38,

poleca

Farby do domowego użytku.

Każda z Pań może sama łatwym sposobem i **niepraktykowanie tanim kosztem** przefarbować wszelkie materjały **tak nowe jak i używane,** na najpiękniejsze i trwałe kolory. Cena paczki na ³/₄ do 2¹/₄ funta materjału **15 kop.**

Niezależnie od tego poleca **Farby** do robienia atramentu w różnych kolorach. Cena paczki na 8 do 12 łutów atramentu **6 kop.**

Informacja sposobu użycia farb w języku polskim.

PP. **handlującym** udziela się stosowny rabat.

Farb powyższych można także dostać u pp. L. **Bernsteina,** Marszałkowska № 52; A. Bielecki, Chłodna № 8; J. Matejf, Długa, hotel Niemiecki; W. Rylle, Chmielna № 33; K. Sierzputowski, Krakowsk.-Przedmieście № 15; S. Winiarski, Nowy-Świat № 62; P. Olszewski, Marszałkowska róg Wspólnej; Jentys i Kraszewski, Graniczna № 9; W. Umińska, pasarz Roezlera; W. Kronenberg, róg Żabiej i Targowej № 6.

27463к

Tomiłek biały

(Heliotrop blanc).

Królowa Nocy

(odmiana Passiflory i Storczyków).

Lychnis chinea

(Chińska firletka. Zapach wprowadzony do Europy przed 3-ma miesiącami, przez fabr. E. Pinaud'a w Paryżu),

i Phlox,

są to nieporównanej woni najmodniejsze perfumy obecnego sezonu. Płaci się jednak za nie drogo.

WARSZAWSKIE

Laboratorjum Chemiczne

pracując nad otrzymaniem perfum krajowych, doszło pierwsze do pomyślnych rezultatów. Odważyło się przedstawić przed paru laty pierwszy raz **miejscowy produkt** zamiast drogich cudzoziemskich, a uznanie, jakie pozyskało za **Bukiet tatrzański,** dowiodło, że nasze społeczeństwo woli rzeczy krajowe. wymaga tylko równej z obcemi dobroci. To zachęciło do dalszych poszukiwań, których owocem w roku 1880 są **„Nasze Perfumy“** w 12-tu zapachach. Obecnie W. L. Ch., oddaje pod sąd lubowników wonności, najświeższą zdobycz na polu perfumerji, zapewniając, **że nowości te, przy równej dobroci są o połowę tańsze od francuzkich.** Wybór łatwy i spodziewamy się, że usiłowania W. L. Ch. znajdą jak dotąd poparcie naszego ogółu.

Skład Główny w magazynie:

róg **Miodowej i Senatorskiej № 1,** jako też **Nowy-Świat № 25,** przy Kantorze Laboratorji **Hip. Majewskiego.**

Cena stała i jedyna kop. 90 za flakon z metalowym koreczkiem do pryskania.

D28791

Skład Obrazów

Maurycego Robiczka

przygotował oprawy do

Premji Towarz. Krakowskiego

„Matka Chrzestna“,

Na bleitranie lakierow. od rs. 3 do 8.
Na brystolu za szkłem „ „ 4 „ 13.

Premja może być zamienioną na oprawną z odpowiednią dopłatą.

Zamówienia przyjmuje Skład główny, Krakowskie-Przedmieście № 41 i Filja, na Marszałk. № 51. 28554к

Do wynajęcia każdego czasu blizko Saskiego Ogrodu

Ładne mieszkania kawalerskie

z osobnemi wejściami, oraz z usługą i opałem.—Ulica Marszałkowska № 50. 28853—к

KAPELUSZE DAMSKIE

z sezonu jesiennego, oraz niektóre przybory do tychże,

po bardzo nizkiej cenie wyprzedaje

MAGAZYN KAPELUSZY

TEODORA WEIGT,

róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Wyprzedaż trwać będzie dni sześć, czyli do dnia 19 Listopada włącznie.

Tamże jako prawdziwą nowość polecają się Kapelusze damskie zimowe z futrem „Ourson,“ oraz Czapki futrzane. к—28948

LICYTACJA.

Z upoważnienia JW. Kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego, sprzedane będą przez publiczną licytację w dniu 10 (22) Listopada r. b., o godzinie 4-tej po południu w Kancelarji Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych zużyte Instrumenta Muzyczne, a mianowicie, fortepiany, flety, klarnety, trąbki i t. p. Przy licytacji na fortepiany składa się vadium w ilości rs. 15.—Licytacja głośna.—Po przyznaniu przedmiotu kupującemu, pieniądze mają być złożone natychmiast, lub na raty w krótkich terminach za poręczeniem dwóch osób zasługujących na zaufanie.—Pomienione instrumenta oglądać można codziennie od godz. 2 do 5 po południu w sali muzycznej Instytutu. к—28952

MEBLE Kuchenne:

Kredense.
Spiżarnie
Szafki ze stolnicą.
Stoły.
Półki do rondli.
Ramy dla wyr. blasz.
Ławki.
Krzesła.
Deski do prasowania.
Koziołki pod deski do prasow.
Deski do siekania mięsa.
Stolnice.
Stołki pod balię i t. d.

WYROBY Bednarskie:

Stągiewki do wody.
Konewki „ „
Szkopki do mleka.
Wanienki owalne.
Szaflki okrągłe w różnych wielkościach, z mosiężnemi i żelaznemi obręczami.
Wanny do kąpania dzieci.
Balje.
Wanny do parzenia bielizny w różnych wielkościach, z żelaznemi obręczami.

polecają w największym wyborze po cenach umiarkowanych i stałych 28483—

Unger & Poznański.

Pierwszy specjalny magazyn sprzętów domowych i naczyń kuchennych.

3. Elektoralna w Warszawie, Elektoralna 3.

Największa parowa Fabryka Gorsetów

!!!Tanio, trwałe i najlepsze fasony.

Mamy honor zawiadomić **Sz. Publiczność,** że przygotowaliśmy na sezon jesienny więcej jak **4,000** tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzcinowych, a jako nowość **500 tuzinów gorsetów czarnych i pąsowych,** po cenach fabrycznych bardzo umiarkowanych.

Dogodność ta: że każden gorset fiszbinowy, **może być przymierzony,** a gorsety obstalowane wykończają się w przeciągu 24-ch godzin. к—28164

Fabryka
w Wiedniu, Neubau Siebensterngasse.

Z uszanowaniem
Wilhelm Steiner i Brat.
Świętokrzyzka Nr 24.

GŁÓWNA SPRZEDAŻ

Węgla Kamiennego górno-szlązkiego

z Kopalni „DEUTSCHLAND“

Hr. Guido Henckel-Donnersmarck'a,

U F. PIETSCHMANN'A

w Warszawie, Tłomackie № 3. к—27748

Kantor przyjmuje zamówienia na 10 korcy węgla z odstawą.

Znany ze swej dobroci

Ser Litewski „Adamajtys“,

otrzymały na sprzedaż hurtową i detaliczną

Składy Win i Delikatesów

Wł. NOWICKIEGO

w Warszawie:
MARSZAŁKOWSKA № 40.
w Lublinie: 28317к
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE.

Do konwersacji

w języku niemieckim poszukuje się osoby, nieznającej języka polskiego.—Adressa i warunki uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej pod № 22, pod lit. **B. M.** 28992к

Sklep spożywczy

jest do sprzedania, z oknem wystawowem i urządzeniem gazowem, w dobrym punkcie i na dobrych warunkach, z mieszkaniem przyległem i kilkoletnim kontraktem.—Ulica Żelazna № 31. 28999—к

WAŻNE!

Z powodu interesów jest do odstąpienia **SKLEP spożywczy** świeżo urządzony z towarem, dający dobre utrzymanie, komorne tanie.—Wiadomość w kiosku, róg Ciepłej i Twardej. 28990—к

Owoce Marsylijskie

(fruits glacés)

tegoroczne świeże

otrzymał **SKŁAD WIN** 28993к

Ant. Stępkowskiego.

Stemple kauczukowe

służące do przygotowywania wszelkich blankietów, tak dla biur rządowych jak i dla osób prywatnych, na bilety wizytowe z rozmaitemi napisami i **z monogramami** do znaczenia bielizny, do cechowania worków, wyrobów fabrycznych i t. p. oraz **jako nowość**

Stemple kauczukowe kieszonkowe i brelikowe

poleca 28987к

Kantor Agenturowy
BERNARDA BERSOHN,
w WARSZAWIE, Nowy-Świat № 67.

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, jakoteż i na mieście, w oddzielnych dniach dla dzieci.—Ulica Mazowiecka № 5, mieszkania № 8.

28935—к **Emilja Żeromska.**

Do odnajęcia w każdym czasie

Duży Salon

o trzech oknach frontowych, z balkonem przedpokój i gabinet, na 1-em piętrze umeblowane z komfortem; przytem opał i usługa z samowarem.—Bliższe warunki w domu pod № 28, Aleje Jerozolimskie w lokalu pod № 4, między 12 a 4 godziną po południu. 2898[illegible]к

Lekcje Tańca

jeszcze dla trzech dam po b. przystępnej cenie, urządzone w domu familijnym.—Zgoda № 6, mieszkania № 8. 29006—к

Mamki

ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu są u Akuszerki Wiesiołowskiej.—Ulica Grzybowska № 22. 29036—к

Szpital D-tka Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 11 do godz. 12 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 29046—к

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY

L. Falęckiego i Syna,

sprzedaje towary po niżej oznaczonych cenach:

18 łok. Tartanu na suknię, w różn. kolor. i deseniach za rs. 4.

10 łok. Materji wełn. podwójn. szer. na suknię, za rs. 5.

18 łok. Crêpe **de Laine,** w różn. kol. na suknię, za rs. 5 k. 40.

Ręczniki czysto lniane, łokieć po kop. 11, 14, 15 i 20 na tuz. od rs. 5.

Chustki białe do nosa, tuzin od kop. 80. do rs. 10.

Obrusy białe i kolor., różn. wielk., sztuka od rs. 2 do rs. 7. (Najmniejszy obrus trzyma długości łokci 4).

Serwety białe i kolor., różnej wielk. szt. od kop. 30 do rs. 1 kop. 80. (Największa serweta trzyma dług. łok. 3½).

Serwety białe i kolor. (desserowe) tuz. od rs. 1 kop. 20.

Serwety gobelinowe, w różn. kolor. gustow., szt. od rs. 3 k. 50 do rs. 12

Purpur na wsypki łokieć po kop. 20, 25 i 30 kop.

Płótno różowe na wsypki w dobrym gatunku czysto lniane, łok. po kop. 30, 40, 50 i 70.

Drelichy na materace, czysto lniane, różnej szerokości, łokieć po kop. 20 do kop. 65.

Drelichy na rolety i Markizy w pasy, łokieć po kop. 45 i 50. 27826к

Skład Węgli i Drzewa

A. RAHOZY,

Świętojerska Nr 5 i Długa Nr 10

w domu przechodnim,

sprzedaje węgle kamienne z najcelniejszych kopalń krajowych i zagranicznych drzewo i węgiel drzewny, po cenach umiarkowanych. 25416—к

Zamówienia przyjmują wszyscy posłańcy publiczni, oraz Biuro posłańców, Niecała Nr 8. Kurs posłańca bezpłatny.

Od 5,000 do 8,000 rubli

potrzebne są na bardzo dobrą hypotekę ziemskiego majątku, wartującego 75,000 rubli, na którym ubezpieczna jest tylko pożyczka towarzystwa Kredytowego, w kwocie 13,000 rs. Wiadomość przy ulicy Solec, niedaleko od Tamki, pod № 42, u właściciela domu, do 10 godz. zrana i od 4 do 7wieczorem. 28798к

OGŁOSZENIE.

Parostatek «ZEFIR» kursuje i bez przerwy kursować będzie do końca nawigacji roku bieżącego między **Nowo-Aleksandrją** (Puławami), a **Zawichostem,** wychodząc z **Puław** o godzinie 6-tej zrana w Niedziele, Wtorki i Czwartki, zaś z **Zawichosta** o godzinie 8 w Poniedziałki, Środy i Piątki.

28757—к **Doliwo-Dobrowolska.**

LICYTACJE.

Zarząd Sali Licytacyjnej, ma zaszczyt zawiadomić, iż oprócz każdodziennej ciągłej wyprzedaży z wolnej ręki, **stale w Czwartki o godz. 12 w południe** odbywać się będą w jej lokalu **LICYTACJE** na wszelkie ruchomości.

Uwaga. Sala, na mocy przysługującego jej z ustawy prawa, dokonywa, na zażądanie interesantów, wszelkich sprzedaży przez Licytacje na mieście. 26878

!!!Płacę dobrze!!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. к20101

!!!Płacę dobrze!!!

Nowy-Świat № 39.

MAGAZYN

Samowarów, Noży, Tac, Szkła, Porcelany, Fajansu i Zabawek dziecinnych

M. Liedtke dawniej WEREITIN,

Nowy-Świat № 39,

poleca Szanownej Publiczności tylko co nadeszłe

WYROBY PÓŁ-PORCELANOWE

fabryki **Villeroy et Bock,** białe i w rozmaitych deseniach, jak również wielki

Wybór Zabawek dziecinnych, po cenach znacznie zniżonych.

Zamówienia z prowincji wykonywają się z wszelką akuratnością. к—28265

Nowy-Świat № 39.

Świętokrzyzka № 11.

FABRYKA POŃCZOSZNICZA Gustawa Haehle, Świętokrzyzka № 11. к—27089

Bielizna Gotowa Mezka i Damska

Krawaty Męzkie i Damskie

Gorsety Paryzkie

Hafty i Koronki

Spódnice Wełniane

Pończochy i Skarpetki Francuzkie i Angielskie

Przyjmują się Obstalunki na Wyprawy

Chustki Batystowe Płócienne

Kołnierze i Mankiety

Koszulki i Kalesony Wełniane

Skarpetki w Różnych Gatunkach

Kamasze Wełniane

№ 11. Świętokrzyzka

UWIADOMIENIE.

NAJLEPIEJ i NAJTANIEJ

NABYWAĆ MOŻNA

UBIORY MĘZKIE

tak Jesienne i Zimowe

TYLKO

W MAGAZYNIE E. SAMETA.

Paltoty zimowe np. od **22** rs., **Jesienne** od **20** rs.; **Garnitury żakietowe** od **25** rs., **Marynarkowe** od **20** rs.—Ubrania wszystkich nazw są **z najlepszych angielskich, francuzkich i brünerskich tkanin** wyrobione, których wielki i rozmaity wybór jest w zapasie.

Paltociki dla chłopczyków i dzieci tudzież **Ubrania dziecinne,** są zawsze gotowe.

Szlafroki, Ubrania ranne, Myśliwskie Marynarki, jak również **Pantaliony** są w różnych kolorach.

O liczne zwiedzanie Magazynu najuprzejmiej podpisany w imieniu firmy uprasza.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.

к—25259 **SENATORSKA 22.**

Fabryka wyrobów tabacznych

BRACI POLAKIEWICZ

W WARSZAWIE,

poleca Szanownej Publiczności niżej wymienione gatunki Papierosów:

„Norma“	cena za 100 sztuk	rs. 1.
„Lavaletta“	„ „ „	„ 1.
„Alba“	„ „ „	„ 1.
„Kosmos“	„ „ „	„ — kop. 60.
„Tanti“	„ „ „	„ — „ 60.

к—28559

Najważniejsza kwestja

została rozwiązana!!!

gdyż nie ulega już teraz najmniejszej wątpliwości, że najlepiej najoszczędniej i najtaniej kupić można li tylko w znanym ze swej taniości i bielizny, **Składzie Towarów łokciowych**

przy rogu ulic DZIKIEJ i NOWOLIPEK,

dom BRAUNA Nr 1, miesz. Nr 4,

brama 1-sze piętro, gdzie dostać można:

Krepy na suknie najmodniejsze kolory, bardzo trwałej po 32½ kop.

Rypsy wełniane bordo, granat, bronz zielony i bleu gendarm po 20 k.

Kaszmiry czysto wełniane, 2 łokcie szer. czarne i kolorowe po 70 kop.

Armiury na palta i wierzchy do futer, prześliczne, 2½ łokcia szerokie po 1—4.

Atłasy czarne i kolorowe, prześliczne po 70 kop.

Flanelki drukowanej, cudowne desenie, po 20 kop., pąsowej po 2 — kop.

Flanelka prawdziwa, wełniana, biała, dla dzieci po 30 kop.

Flanelka wełniana pąsowa po 35 kop.

Flanelka **czysto** wełniana 2½ łokcia szer. na suknie i szlafroki damskie po 75, 80, 90 i rs. 1,

Korty zimowe na męskie ubrania, 2½ ł szer., wszędzie 3 rs. 50 kop. u nas tylko 1 rs. 60 kop.

Korty na suknie damskie i dziecinnne, 2½ łokcia szer., po 90 kop.

Barchany, białe, zdrowia, z dużym kutnerem, po 15 kop.

Barchany **białe,** zwane Milton, hygieniczne, po 25 kop.

Barchany białe i kolorowe z barwą duża po 17, 20, 23 i 25 k.

Kaftaniki trykotowe, wyborowe, po 90 kop., 1 rs. 1, 1 50 i 2 rs 25 kop.

Adamaszki na kołdry wełniane, około 3 łok. po kop. 80.

Jedwabne materje lijońskie po 1.25, 1.75, 1.90, 2 rs. i 2 rs. 25 k.

Halki kortowe i sukienne francuskie po 3.25.

Obrusy tureckie do salonu, cudownej piękności, po 4.50.

Serwety stołowe, adamaszkowe, białe po 30 kop. serweta.

Serwety deserowe, z adamaszku, białe i kolorowe po 10 kop. serweta.

Obrusy prześliczne, białe i kolorowe po 1 Rs., 1.25, 1.50, 2, aż do 5 rs.

Ręczniki czysto niciane po 40 i 50 k., kuchenne po 12 kop.

Prześcieradła gotowe, obrębiane i znaczone bez szwu, po 90 kop.

Powłoczki gotowe, kretonowe po 75 k.

Kołdry wełniane, sławuckie, ciepłe, prześliczne po 6, 8 i 9 rs.

Prześcieradła pod kołdry, kretonowe, wyborowe po Rs. 1.60 i 1.80.

Perkal biały, prima, 1½ łok. szeroki, najlepszy po 12½ kop.

Półpłótno, zwane Creass angielski, na koszule i gacie po 11, 12, 13 kop.

Creton zdrowia, wyborowy, 1½ łokcia szeroki, na koszule, po 15 kop.

Madepolamu nieporównan. dobroci 7 ćwierci szer. po 25 k.

Obstalunki z prowincji wysyła się z największą akuratnością i sumiennością. Proszę adresować: **Do Składu Towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.** 26765к

DZIURKI

do obrabiania na maszynie przyjmują się na wszystkich materjałach, w składzie **Pollack Schmidt, Krakowskie-Przedm. № 7.** 28792к

SENATORSKA 16

NAJLEPSZA HERBATA

M. MUSZKAT.

DWURUBLOWA i DZIESIĘCIOZŁOTOWA

SENATORSKA 16

к—22777

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 2 (14) Ноября 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 256.

Dnia 14 listopada 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 2 (14) listopada 1881 roku.*

Syndyk Tymczasowy massy upadłości

Lewka Grynsztejna,

zawiadamia, że w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 3 po południu i dni następnych o tejże godzinie, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, z wyłączeniem kuponów, wszelkiego rodzaju wyrobów tabacznych, w sklepie upadłego L. Grynsztejna przy ulicy Nalewki № 17, a następnie mebli przy ulicy Dzikiej № 3. Spis inwentarza może być przejrzanym codziennie w kancelarji podpisanego Adwokata, ulica Długa № 25.

Warszawa dnia 26 Października (7 Listopada) 1881 r. D28428

(podp.) **Włodzimierz Powichrowski.**

Student Uniwersytetu

skończywszy z medalem gimnazjum w Cesarstwie, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, które udzielać może w godzinach rannych i południowych.—Adres: ulica Aleksandrja № 16, mieszkania 20, u p. Krzyczkowskiego. Redakcja młodzieńca tego od siebie gorąco polecić może. 28494—K

OSOBA 28502

lepszego towarzystwa poszukuje miejsca **Kasjerki** lub też **Sklepowej** w większym magazynie, w razie żądania może złożyć kaucję. — Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. G.

Rodowita Niemka

z dobremi świadectwami, znająca język gruntownie i początki muzyki, życzy sobie znaleźć miejsce do dwojga dzieci w Warszawie. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod liter. E. F. D28552

Potrzebną jest

Bona Szwajcarka

w średnim wieku, mówiąca po niemiecku i francuzku. — Wiadomość: Nowy-Świat № 49, do właścicielki domu. D28514

Młynarz (Niemiec), 28532

umiejący zarazem urządzać i budować młyny, który długi czas w większych młynach i warsztatach niemieckich był zatrudniony, mogący się wykazać dobremi świadectwami, poszukuje miejsca młynarza, budowniczego młynów, albo magazyniera.—Oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod lit. E. D.

Młody Człowiek,

familijny, b. urzędnik sądowy, właściciel domu, mogący przedstawić dostateczną gwaranceję hypoteczną, poszukuje posady Kasjera, Plenipotenta i t. p.—Uprasza się o nadesłanie oferty do Kjosku przy szpitalu Ś-go Ducha, ulica Elektoralna pod lit. Z. D28607

Maszynistki 28312 D

potrzebne są do bielizny mezkiej i **Panny** do dziurek.—Marszałkowska № 34, mieszkania 19. — Tamże **Paletot** czarny, podbity piżmowcami, z kołnierzem z małp, za rs. 45.

AMERYKANKA.

Fabryka wyrobów pończoszniczych przyjmuje obstalunki i podrabianie pończoch, oraz skarpetek. — Tamże potrzebną jest **Panna** uzdolniona do maszyny.—Ulica Hoża № 10A, mieszkania № 9. 28456 D

Do Fabryki Kapeluszy potrzebna jest

OSOBA,

obznajmiona z introligatorstwem i wytłaczaniem stempli złotem. Zgłaszać się można na ulicę Chłodną pod № 53. D28756

Potrzebne są dobrze uzdolnione

OSOBY 28560

do szycia Rękawiczek, tak do zwyczajnych, jako też stębnowanych, do Fabryki W. Połątkiewicza.—Marszałkowska № 51.

Młoda Wrocławianka,

wykształcona, poszukuje konwersacji niemieckiej na godziny. — Łaskawe oferty sub. E. A. 22. w kantorze Kurjera Warsz. D28914

Potrzeba Uczniów

za wynagrodzeniem i uzdolnionych **Pomocników** do robót snycerskich.—Wiadomość w warsztacie: ulica Żelazna № 12, do godziny 10 rano i od 3—6 po południu. D28888

Ogrodnik (kawaler).

posiadający język niemiecki i polski, przebywał po największych ogrodach handlujących i prywatnych w Niemczech, poszukuje obowiązku zaraz lub od Nowego-Roku.—Oferty proszę składać pod liter. J. L. poczta Praga. 28874

Urzędnik (polak),

w średnim wieku, przesłużył 18 lat w Rosji przy leśnej służbie, władający polskim i ruskim językiem, poszukuje obowiązku w Warszawie lub na wyjazd; kto takowy wynajdzie, otrzyma nagrodę.—Oferty proszę składać pod liter. W. S. w kantorze tegoż pisma. D28852

PANNY

potrzebne są do bielizny, do dziurek.—Nowogrodzka № 25, mieszk. 26. D28882

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny i bielizny, do pani Kordelas.—Orla № 3. D28654

Potrzebne są dwie

SKLEPOWE

do pieczywa, z kaucją.—Wiadomość: Leszno № 40, u właściciela fabr. **Cukrów**. D28651

Rodowita Niemka,

z patentem, życzy udzielać lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny.—Ul. Przechodnia № 3, mieszk. 20. D28784

Młoda Osoba,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj muzyki; może uczyć u siebie i na mieście.—Wspólna № 14, mieszk. 10, 2-gie piętro w oficynie. D28787

Wspólnik

z kapitałem od 8,000 do 10,000 tysięcy rubli potrzebny jest do interesu będącego w biegu, z wyrobioną klijentelą, dającego świetne zyski.—Oferty prasze składać w kantorze tegoż pisma pod liter. W. Z. № 20. D28781

DZIECKO do piersi

życzy przyjąć kobieta zamężna.—Nowomiejska № 1, stróż wskaże. D28813

Demi-Place 28566

i lekcyj konwersacji poszukuje młoda, wykształcona i muzykalna Niemka.—Oferty pod iter. F. M. S. 24 w kantorze tegoż pisma.

Potrzebną jest

Francuzka

rodowita, do konwersacji, od godziny 2 do 8 po południu codziennie, za obiad i herbatę wieczorną, ze stosowną dopłatą pieniężną, pod № 10, przy ulicy Żórawiej, mieszkania № 4. 28816 D

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa № 23 (Eldorado). 28830D

FRANCUZ młody, świeżo przybyły, Bachelér les lettres, z dyplomami uniwersytetu, szuka stałej posady lub demi-place, przyjmuje lekcje literatury i wyższych przedmiotów.

Do Pracowni Sukień i Okryć Damskich, potrzebne są

Panny,

uzdolnione do staników i **Uczennice.**—Szpitalna № 5. 28773 D

Młody Człowiek

z wykształceniem siedmio-klasowem, gimnazjalnem, potrzebuje zajęcia. — Oferty prosi składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. B. 105. D28764

Osoba młoda,

znająca się na szyciu krawieczczyzny i umiejąca pięknie prać i prasować, mogąca zastąpić miejsce panny służącej, poszukuje odpowiedniego miejsca w domu prywatnym na przychodnie. — Adresa uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. N. D28767

Ogrodnik

z dobremi świadectwami, poszukuje posady zaraz lub też od 1-go Stycznia 1882 r.—Wiadomość: Hoża № 13, u Gospodarza. D28772

PP. Jeometrzy, 28765D

składając oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. S. S. 25, znajdą sumiennego **POMOCNIKA**, mogącego przedstawić patent z ukończeniem specjalnej szkoły mierniczej.

Nauczycielka

z wyższym patentem, wykładająca język francuzki z dobrą konwersacją; niemiecki i rossyjski teoretycznie, nauki klassyczne, muzykę, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie.—Wiadomość od 11 do 2, Miodowa № 3 domu, 16 mieszkania, po głównych wschodach. D23697

Do interesu towarów krótkich i białych, prowadzonego od lat kilku na pryncypalnej ulicy, z dobrem powodzeniem i **wielką reputacją**, poszukuje się

Wspólnika

lub Wspólniczki, mającej kapitału w gotowiźnie rs. 5,000.—Osoba reflektująca może przyjąć zarząd całym interesem pod kierunkiem fachowego kupca lub też nie potrzebuje być wcale czynną.—Obrót roczny 15,000 rs.—Zysk 25 procent od sta.—Gwarancja wszelka przedstawiająca kapitał 5 razy większy od wkładu.—Reflektujący mogą być tylko chrześcianie.—Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit K. C. 60. 28748 D

Do sprzedania:

Futro damskie lisy, mało używane, za rs. 65.—Hoża № domu 5, a mieszkania 25, prawa oficyna drugie piętro. 28770 D

17 Wołów górnych i 8 Krów

na opas zdatnych, do sprzedania.—Szczegóły w zarządzie dóbr Korczew, przez Siedlce. D28720

Poszukuje się

Nauczycielkę,

na **demi—place**, z językiem francuzkim i muzyką.—Wiadomość ulica Widok № 14, mieszkania № 8. 28682 D

W Pracowni Natalji P.

przyjmuje się do roboty wszelka Krawieczczyzna damska, jakoteż i Bielizna. — Stare-Miasto № 18, mieszkania 14. D28609

Potrzebną jest PANNA

zdolna do zarządzania pracownią damską, oraz kilka podręcznych i do nauki. — Żabia № 4, mieszk. 13, dom Zamoyskich. D28616

Instytut Oftalmiczny

fundacji

Księcia Edwarda Lubomirskiego

przy ulicy Smolnej w Warszawie; przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 kop. 35 i po 1 rs. na dobę, na salach ogólnych po kop. 60 i po kop. 30 na dobę, oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie 12 w południe. D21547

Za pół darmo na Gwiazdkę!

Wskutek zwinięcia interesu, są do nabycia żaboty, kołnierze, szaliki, gorsety, creplisy, wstążki, koronki i różne drobiazgi galanteryjne i wachlarze! Tamże Urządzenie Sklepowe do sprzedania.—Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej Nr 25, mieszkania Nr 33. D28635

Do sprzedania

Suknia ślubna,

nowa.—Złota № 10, stróż wskaże. D28669

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Kawiarnia Gospodarska 28667

przy ul. Kapitulnej № 5.—Wiadomość tamże.

Do odstąpienia zaraz D28290

Dystrybucja,

z towarem lub bez.—Wiadomość w Cukierni przy ulicy Długiej № 11, obok Cerkwi.

Oddział Zleceń Pogrzebowych

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4, w Warszawie: **Trumny ubrania pośmertne**, żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza. **Urządza pogrzeby**, w cenie od 25 rs. do najwspanialszych. Exhuntuje i przewozi **zwłoki** w kraju i zagranicą. 18170 D

Pracownia Sukien Damskich **„ADELI"**, **Świętokrzyzka № 7**, przyjmuje do roboty **Szuby i Paltociki na wacie od**

Rs. 2,

a z podszyciem futra od Rs. 3 i wyżej, Suknie wełniane od Rs. 2; oraz wszelkie roboty damskie po przystępnej cenie. D28014

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, pa[illegible] **Łóżek**, **2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo**, **Lustra**, **Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą**, o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo. Nr 8 mieszkania. D28819

Do sprzedania mało używane

MEBLE!!! 28725D

Garnitur orzechowy; **Garnitur** francuzki; **Szafa** rzeźbiona, dębowa; **Szafa** [illegible] chowa; **Biblioteczka; Szafka** do bi[illegible] **Kredens; Stół** jadalny; **dwie K**[illegible] **Biórko** dębowe, mniejsze orze[illegible] **Łóżka** orzechowe; **Szeslo**[illegible] **Fotel; dwa** duże **Lustra**[illegible] **gar** ścienny; **dwa Ob**[illegible] **ty; Lampa i Gzem**[illegible] domość Szpitalna № 2, [illegible] mieszk. 6, 1 piętro, z bramy na lewo od 10 rano do 7 wieczorem.

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, **2 Szafy** rozbierane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafki** do bielizny, para **Łóżek**, 2 nocne **Szafeczki, Umywalnia, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra** w greckich ramach, **Biuro** o pięciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, **Stolik** do samowara, **Garnitur** francuzki, **Garnitur** napoleonkowy, **Dywany, Lampy** etc., ulica róg **Marszałkowskiej Nr 26** i od **Chmielnej Nr 27**, naprzeciw bramy 1-sze piętro, mieszkania № 30. 28361 D

DRZEWKA OWOCOWE,

w Zakładzie Ogrodniczym FRANCISZKA WILMANA i Syna, dostać można drzew wyborowych, w bardzo wielkiej ilości, 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, na żądanie mogą być i starsze.—Cenniki takowych gratis udzielam. — Adres: ulica Wronia, przy rogu Prostej № 1172. 28556 D

POWÓZ

cztero-osobowy, z fordeklem wygodny, zdatny na wieś, w bardzo dobrym stanie, oraz **Chomonta angielskie** na parę koni, do sprzedania **za cenę** Rs. 250.—Wiadomość u Rządcy na miejscu: ulica Bonifraterska № 5 nowy. D28621

Do sprzedania w hotelu Saskim

pięć siwych KLACZY,

rassy polskiej, świeżo z Litwy sprowadzonych. D28796

Każdego czasu jest do odstąpienia

Traktjernia,

egzystująca od lat 8, dobrze procentująca blizko placu Trzech Krzyży.—Wiadomość na miejscu w domu № 2 ul. Wspólna. D287[illegible]

Jest do sprzedania za rs. 300

KARETA

poczwórna, na osiach oliwnych, w bardzo dobrym stanie.—**Długa № 11**, obok Cerkwi stróż wskaże. 28759 K

DO SPRZEDANIA:

Biurko dębowe nieużywane, **Łóżko** podwójne, szerokie, z materacami o sprężynach, oraz włosianym; **Aksamit Ljoński** w najlepszym gat., kol. nieb., 50% niżej kosztu.—Wilcza № 17, mieszkania 9, do 9 rano i od 1 do 2 po południu. 28743

Za rs. 450

Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktawach, z melodyjnym tonem, fabryki Kralla i Seidlera, znajdujący się w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania.—Wiadomość ulica Złota № 16, mieszkania 5, od frontu. 28004 D

Przy ulicy Nowo-Próżnej № 7, mieszkania № 5, przyjmuję wszelkie

Stroje damskie

ubiory dziecinne. Suknie wieczorowe wykończam w przeciągu 30 godzin, zaręczając za robotę gustowną i tanią. Podszywam futra z mojemi dodatkami za 10 rs. i szuby watowe. Przytem udzielam lekcje kroju, a uczennicom wydaję świadectwa przez miejscową władzę poświadczone.—Tamże potrzebne są **Panny** zupełnie uzdolnione do krawieczyzny i dziewczynki do nauki. 28160D

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby z powodu wyjazdu**... z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu.

D28119

Magazyn Mebli Juljana Sadowskiego

№ 29 Elektoralna № 29,

posiada znaczny wybór mebli wyściełanych, krajowych i zagranicznych, oraz luster i mebli pracy, jak również przyjmuje obstalunki na przerabianie mebli, tak w miejscu jako też na prowincji, ręcząc za spieszne i dokładne wykonanie takowych, po cenach bardzo przystępnych. Z czem się polecam Szanownej Publiczności

D28161

J. Sadowski Tapicer.

Zostawiony w komis do sprzedania 28122 D

Kredens

mahoniowy, bardzo ładnej roboty, **Firanki** do 2 okien, **Samowar** duży, tombakowy.—Wiadomość w magazynie Mebli, Marszałkowska № 75, gdzie Apteka p. Ziemińskiego

---

Ważne!!!

dla tych, którzy potrzebują się umeblować. Tanio do sprzedania różne garnitury, szafy, kredensa, krzesła, szezlongi, lustra, oraz **Fortepian** o $6^1/_2$ oktawach i t. p.—Marszałkowska № 48, w bramie na 1-em piętrze. D28466

MASŁO

świeże, dopiero co z Rosji otrzymane, solone, do użytku kuchennego, jak również i zwyczajnego, w większej i mniejszej ilości, nabyć można w składzie przy ulicy Lipowej pod № 3. D27855

APTEKA

do sprzedania w mieście Bereza, stacja drogi żelaznej Moskiewskiej.—Obrót 3,000 rs.—Wiadomość w handlu WW. Kintzla i Szpądrowskiego, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zamkowego. D27782

Fabryka pończoch bez szwu

pod firmą

„JÓZEFINA."

Otworzywszy sklep przy **ulicy Długiej № 9,** poleca wyroby własne oraz bieliznę, krawaty i galanterję drobną **po cenach umiarkowanych.**—Zamawiającym większe partje **fabryka ustępuje rabat.** D27625

Piekarnia

28320

z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem, jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Dzielna № 7B. Wiadomość u Rządcy domu.

Urządzenie Sklepowe

jest do sprzedania z powodu zmiany interesu.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 3; mieszkania № 8, pomiędzy godz. 4 a 5. D28824

Do sprzedania

Meble i portjery.

Solna № 9, miesz. 7, u **Zagroba.** 28688 D

Do sprzedania

Fortepian

czarny, krótki, o 6 oktawach, za rs. **60.** Ulica Miodowa № 10, mieszk. 24. D28656

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Odalisk odświeża zwiędłą płeć, wygubia zmarszczki, wybiela twarz naturalną białością, balsamuje skórę twarzy. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50. Dla używających Odalisk niezbędnem użyciem — służy puder Immortelle z czystych kolorów ryżu, rs. 1 kop. 50, na prowincji rs. 1.

SKŁADY

w PERFUMERJACH

á LA RENAISSANCE,

w Rydze, Kijowie i Warszawie, ulica Hr Kotzebue. D28531

W Perfumerji Leona i Comp.,

Nowo-Senatorska Nr 4,

a także:

APTECZNY SKŁAD

SIERZPUTOWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście.

Wielki Medal Srebrny Akademji Narodowej Paryzkiej (1881 r.)

FILTRY nowego systemu ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie, sprzedają się tylko

w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga

po cenach następujących:

Filtr Syfonowy	№ 4 dający dziennie 20 garncy wody klarowanej . . .	rs.	5	kop.	—
„	№ 5 „ 30 „ . . .	„	6	„	50.
„	№ 6 „ 40 „ . . .	„	7	„	50.
„	№ 7 „ 60 „ . . .	„	8	„	50.
„	№ 8 „ 80 „ . . .	„	10	„	—
Filtr Lejkowy	№ 0 dający „do woli" wodę klarowaną	„	5	„	—
Filtr Kredensowy	№ 1 dający „do woli" wodę „jak kryształ"	„	10	„	—
„	№ 2 „ „	„	12	„	50.
„	№ 3 „ „	„	15	„	—

Oprócz tych Filtrów Albert **MAGAZYN FRANCUZKI przy ulicy Hr Berga,** ma także do sprzedaży inne Filtry nie otwierające się (od rs. 1 kop. 50 do 4) i Filtry Angielskie węglowe. D—28899

C. H. Herm Schmidt, Fabryka Pieców Velten,

przy działaniu 10 pieców wypalających,

Berlin S. W. Commandanten str. 85 (Dönhofsplatz),

dostarcza **białych kafli** w najlepszym gatunku, oraz kolorowych **staro-niemieckich pieców** w 100 wzorach.—Uprasza o adresowanie listów do **Berlina.** D-28994

ŻYRARDÓW.

Główne Składy detaliczne powyższej fabryki:

1-szy Krakowskie-Przedm., w gmachu Dobroczynności,

2-gi Tłomackie Nr 1,

polecają swoje wyroby, a między innemi, w wielkim wyborze

CHUSTKI WŁÓCZKOWE,

wielkości od 7/4 do 12/4 łokcia,

najrozmaitszych kolorów i deseni, w cenie od rs. 1 do 4.

28504—D

Hielle i Dittrich.

Wyprzedaż Wysortowanych

Wstążek, Koronek, Chustek włóczkowych, Chustek na szyję jedwabnych, Krawatów, Kołnierzyków i Mankietów, oraz **różnych Kreplisów,** rozpocznie się z dniem 12 bieżącego miesiąca t. j. od Soboty,

w sklepie S. H. DĄBROWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 6, róg Danielewiczowskiej. 28668—D

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty i biały parowy

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO

Ulica Miodowa Nr. 6 nowy. D—25667

Wyłączna sprzedaż

PLANDEK

z płótna nieprzemakalnego, patentowanego, do przykrycia maszyn, fur towarowych i t. p., różnych wielkości, jak również

BRESENT

w sztukach, polecają D27719

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

APTEKA

na prowincji do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość: Długa № 21, w Dystrybucji. D28421

!Bardzo korzystny interes!

D28633

Jest do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski **ogromny interes handlowy wartości dwieście tysięcy rubli,** cieszący się już powodzeniem i mający wielką niedaleką przyszłość; interes ten ma swoją hypotekę. Na gruncie pozostać może na lat kilka 50,000 rs. Majątek ziemski może być 20—30 włók, reszta dopłata.—Oferty składać można w kantorze tegoż pisma pod liter. C. P. 300.

Kupuję!!!

Złoto, Srebro i wszelkie **Biżuterje,** oraz **Kwity Lombardowe,** dobrze płacę.—Ulica Ptasia № 4, mieszkania № 30, obok Przechodniej. 28728 D

Futro Niedźwiedzie

(szuba), jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie.—Ulica Nowogrodzka № 23, mieszkania № 14. D28534

Bardzo tanio

jest do sprzedania z powodu wyjazdu: **Tokarnia** cała żelazna, ze wszelkiemi przyrządami, **Maszyna** do szycia oryginalna Singera, nowa; dwie **Szafy** sklepowe oszklone, małe, na orzech pomalowane. — Wiadomość w każdej porze: ulica Świętokrzyzka № 3, mieszkania № 3. D28592

Fortepian

Bucholtza, o $6^1/_2$ oktawach, do sprzedania lub wynajęcia, także **Szafa** do sukien do zbycia.—Wspólna № 10, mieszk. 12. D28489

Kutnerowe garnitury.

Barchany białe i kolorowe.
Dyma pąsowa na wsypy.
Puch Edredonowy w arkuszach i na funty.
Wałki z waty do okien i wiele innych towarów. D23103

Podwal Nr 7, R. KOECHER.

Sprzedaje się

Klacz

lat 7, polskiej rasy, ze **Źrebakiem** półtorarocznym, po ogierze czystej krwi arabskiej. Wiadomość: ulica Rybaki Nr domu 8/2567/8, u zarządzającego domem. D28555

Przy ulicy Świętokrzyzkiej w domu № 25, są do sprzedania:

Biórko Wiedeńskie,

Umywalka marmurowa, **Szafa** do sukien mahoniowa, **Tualeta** damska, dwa **Łóżka** mahoniowe, **Lustra, Zegary** z których jeden antyk i **Mebli garnitur** antyki.—Stróż Ludwik wskaże. 28336 D

Jest do sprzedania

Futro

niedźwiedzie, na osobę wzrostu średniego, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Chłodnej № 60, mieszkania № 16, po lewej stronie, w oficynie na 1-szem piętrze. 28367 D

Bardzo Ważne!

Nowo otworzony

SKŁAD FUTER

pod firmą

№ 9 M. KATZ, **№ 9**

ulica Graniczna № 9, w domu W-go Wache, poleca na obecną porę wielki wybór futer męzkich i damskich, oraz kołnierze i mufki sprzedaje po cenie nader nizkiej. D25494

MAMKI

wiejskie i miejskie, z młodemi i ze starszemi pokarmami, są u Akuszerki Brzezowskiej. Ulica Wielka № 13 domu. D28595

NOWOŚĆ.—MASZYNY do HAFTU, ściegiem atłaskowym, łańcuszkowym, pluszowym, sznurkowym, w okrętce i do festonów.—JULJAN BERG, w Warszawie, Miodowa Nr 10.

26485—D

Polka

z konwersacją francuzką, niemiecką i muzyką, życzy udzielać lekcje za umiarkowaną cenę. — W Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego, Nr 6 Krak.-Przedm. 28998 D

Dziecko.

Chłopczyka mającego rok jeden, pragnie się oddać na własne.—Wiadomość przy ulicy Chłodnej № 12, u Wasiakiewicza. 28968 D

Potrzebne jest

Dziecko

do piersi, z pościelą lub bez. — Wiadomość za Wolskiemi rogatkami we wsi Kole, u Wiktorji Sobieckiej № domu 35, w sklepiku. 28978 D

Ogrodnik

kawaler i DZIERŻAWCA na cegielnię, potrzebnymi są na wieś blizko Warszawy. — Wiadomość ulica Bracka № 2, w składzie Węgli i Drzewa. 28977 D

W Magazynie Ubiorów Męzkich **Szlis i Mierzejewski,** róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 50, do sprzedania za rs. 90

Futro Niedźwiadki,

w najlepszym stanie będące. 28952 D

Do sprzedania FUTRA

w skórkach, jako to: **czarne, szopy, zające, karakuły** i t. d. Tak zwane **murmel** czarne i naturalne.—Wiadomość ulica Świętokrzyzka № 25, w Składzie Fortepianów. Ceny umiarkowane. 28950 D

W Czwartek d. 10 b. m., odbył się **egzamin** wychowańców

domu schronienia

starców i sierot starozakonnych, oraz dziewcząt z ochrony, przy tymże domu istniejącej. W zakładzie znaleźliśmy wzorową czystość i porządek, a wychowańcy jego odznaczyli się starannem wykończeniem robót krawieckich i szewckich, oraz znajomością religji, jęz. ruskiego i t. p. Małe zaś dziewczątka, dzięki umiejętnemu pokierowaniu ochmistrzyni p. F. H., sprawili prawdziwą przyjemność obecnym czystością wymowy, nadzwyczajnym postępem w naukach i pięknością robót ręcznych. 28963 D

Za bardzo nizką cenę do sprzedania

Garnitur Mebli,

oraz **2 Szafy, Szafka** do bielizny, **Kozetka i 6 Napoleonek** i inne Meble, wszystko orzechowe i bardzo mało używane.—Marszałkowska № 49, w oficynie prawej, 2 sień na dole, mieszkania № 3. 28979 D

Fortepian

Hartmana, mało używany, z mechaniką angielską i systemem amerykańskim, do sprzedania za pomierną cenę **w Składzie A. WERNER,** Senatorska № 16, róg Bielańskiej. 29003 D

Faeton

używany, w dobrym stanie, do sprzedania za **rs. 325.**—Łazienki, Koszary Ułańskie, przy lazarecie końskim, u stangreta Wincentego. 28982 D

Suknia czarna

kaszmirowa, 2 Paltoty aksamitne, Kołnierz i Mufka tumakowe oraz Rotunda, pokryta matlassé wełnianym do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 4, 3-ci dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 28986—D

Do sprzedania

MEBLE,

duży **Garnitur** mahoniowy, utrechtem kryty, w zupełnie dobrym stanie, **dwie Szafy** dębowe, **Stół i 12 Krzeseł.** Wiadomość: Niecała № 4, mieszkania № 7. 28749 D

Jest do sprzedania

Faeton i Wolancik

z chomontem angielskiem pojedyńczym, bardzo mało używane, za cenę przystępną.—Ul. Twarda № 42, mieszkania № 18. D28989

KUPUJĘ!!!

Złoto, Srebro, Zegarki i Kwity Lombardowe; płacę najlepiej. — Solna № 4, mieszkania 5. 28729 D

Do sprzedania:

Pompka o jednym tłoku, ssąco-tłocząca; **dwa Wozy** na żelaznych osiach; **Uprząż** krakowska i ruska, wszystko w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę.—Obejrzeć można przy ulicy Wroniej № 11, w Składzie Węgla. 28671 D

Francuz

wykształcony, życzy udzielać lekcje w rannych godzinach za umiarkowaną cenę.—W Biurze Nauczycielskim J. Łuczyńskiego, № 6 Krakowskie-Przedmieście. 28997 D

Do sprzedania

Zegar stołowy,

Cylinder Paryzki, grający 4 sztuki, o dwunastej, o trzeciej, o piątej, o siódmej, o dziewiątej, z lustrem, nakręcany tygodniowo.—Ulica Marszałkowska Nr 58 lit. a, drugie wejście Zielony Plac № 11, wiadomość u stróża. 28876 D

Filter-prasa,

sześcio-komorowa, z kompletnem urządzeniem do wysładzania, przytem **membraw-pompa** do transmisji, bardzo mało używane; dla braku miejsca są do sprzedania.—Wiadomość w fabryce farb mineralnych, Czerniakowska № 96. 28893 D

Tanio!

Szeslong prawie nowy. **Pokoik** z przedpokojem odosobniony.—Królewska № 41, mieszkania № 12. 28923 D

Pewna gwarancja, bez pośrednictwa osób trzecich, dla pojedynczej osoby, którąby zechciała dopożyczyć **300 rs.,** na założenie interesu przemysłowego, za procent otrzyma mieszkanie i całodzienne życie, z dopłatą rs. 6 miesięcznie. — Wiadomość ulica Erywańska № 1, furtjan wskaże, od godziny 3 do 5 po południu. 28871 D

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator.**—Ulica Twarda № 8a, naprzeciw Marjańskiej, w drugiej bramie w podwórzu po prawej stronie, mieszkania № 19. D28718

Gdańska Piwnica.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że objąłem znaną **Restaurację w Gdańskiej Piwnicy,** przy ulicy Gołębiej № 18, wprost Podwala.—Jedynem staraniem i dążnością moją będzie zjednać sobie życzliwość Szanownych Gości, smacznie przyrządzone jedzenia na zimno i gorąco, **Obiady** po kop. 25, a w abonamencie po kop. 22½, **Flaki** w Niedzielę i Czwartek, **Śniadania i Kolacje** po cenie umiarkowanej, a dla uprzyjemnienia chwil, wieczorem muzyka Fortepian i Skrzypce.—Przytem wyborowe **Piwo** z renomowanego browaru Junga, oraz wszelkie napoje, jako to: **Wina, Miody, Portery** i t. d., z czem się polecam Szanownej Publiczności.

28693 D **Średnicki.**

Do sprzedania

2 Karety:

podwójna i potrójna, 2 Amerykany, Wolant, Szaraban i Sanki Petersburskie urzędowej roboty, nowe, za przystępną cenę. — Nowolipki № 38B. D27874

D28465 **Fortepian**

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ul. Dzikiej № 28, u właściciela domu.

Fortepian

o 7-miu oktawach, prawie nowy, pierwszorzędnej fabryki, do sprzedania za przystępną cenę.—Złota № 12, mieszk. 23. D28478

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Handel Towarów Kolonjalnych.

Wiadom. na miejscu: Bracka № 4. D28541

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje umeblowane,

z kuchnią, piwnicą i górą, miesięcznie lub kwartalnie.—Nowy-Świat № 39, na 1-m piętrze, stróż wskaże. D27261

Do wynajęcia w każdym czasie

Apartament

w pałacu Hr. Krasińskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5, na 2 piętrze od frontu, złożony **z dużego salonu, 6 pokoi, przedpokoju i kuchni,** z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość tamże w mieszkaniu W. Lewenberga. 28700 D

Jest do odstąpienia

Pół Sklepu,

każdego czasu, z szafami, mogącego być użytym na galanterję lub t. p. — Wiadomość w kiosku na Elektoralnej. 28677 D

Sklep Wiktuałów

D28785

jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmiany interesów.—Wiadomość w kiosku przy ul. Chłodnej, obok straży ogniowej.

!!!Zaraz!!!

Jest do odstąpienia **Restauracja** z zupełnem urządzeniem. — Wiadomość: ul. Elektoralna № 10, w Restauracji. D28516

Z powodu zmiany interesu sprzedaje się

SKLEP

z wyrobami Tabacznemi, w narożnym domu, przy jednej z większych ulic. — Wiadomość w fabryce perfum p. Zaleszczyńskiego, przy ulicy Przejazd. D28536

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją** do sprzedania z powodu słabości.—Podwale № 32. D28659

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z meblami lub bez, ciepły, widny i suchy.—Złota № 12, mieszk. 22, lewa oficyna. D28740

Jest do odstąpienia zaraz

Handel Wiktuałów,

od lat 30-tu egzystujący, w dobrym punkcie. Ulica Browarna № 14. D28797

We wsi Powązkach, przy szosie, są do wydzierżawienia zaraz

Trzy Lokale,

w murowanych budowlach, poprzednio w lokalach tych mieściły się mydlarnie i fabryki zapałek.—Wiadomość Bielańska № 17, 1-sze piętro, mieszk. 5, od 3 do 5 po południu lub na miejscu w administracji dóbr. D28525

Jest do wynajęcia

Pokój z meblami,

przy familji, dla kawalera lub emeryta, może być z usługą i ze stołem, przy Saskim Ogrodzie, na dole od frontu, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w Kiosku na rogu Senatorskiej i Koziej. D28543

Do wynajęcia

Stajnia na krowy

i Mieszkania, w dobrym punkcie, między Browarami i blizko targu. — Ulica Żelazna, róg Łuckiej № 2, u właściciela. D28508

Pieski salonowe,

czystej rasy i **MAŁPECZKA,** są do sprzedania. — Ulica Żórawia № 27a, mieszkania № 11, widzieć można od 12 do 2 godziny po południu każdodziennie. 28548 D

Warsztat kowalski,

nowy, do sprzedania, w miejscowości wyrobionej, za cenę przystępną. — Wiadomość w Mleczarni w Ogrodzie Krasińskim. 28875 D

Jest Pokój

do wynajęcia, przy familji, dla starszej Pani lub młodej panienki. — Alea Jerozolimska № 23, bez litery, stróż wskaże. 28926 D

Do wynajęcia

POKÓJ

z komfortem umeblowany, z usługą i opałem, z oddzielnem wejściem od frontu, na drugiem piętrze.—Chmielna № 35. 28925 D

Do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL,

28701D

przy ul. Erywańskiej № 8, złożony z 8 Pokoi z dwiema kuchniami, na 2 piętrze od frontu, dający się podzielić. — **SKLEP** z pokojem i kuchnią, przy ulicy Królewskiej № 25.—Wiadomość na miejscu u stróży.

Potrzebne od Nowego-Roku

Dwa POKOJE

z przedpokojem lub bez i kuchnia, w środku miasta, czyli niezbyt odległe od Krakowskiego-Przedmieścia. — Adresy składać należy w sklepie lamp i porcelany Zajączkowskiego na Krakowskiem - Przedmieściu, vis-á-vis Czystej. D28967

Mieszkanie.

Zaraz lub od 1-go Stycznia 4 Pokoje, przedpokój, pasaż, spiżarka i kuchnia, suche i ciepłe, do wynajęcia w domu pod № 18 przy ulicy Chmielnej, stróż wskaże. D28932

FABRYKA RĘKAWICZEK,

Ulica Graniczna Nr 13,

trzeci dom od Żelaznej-Bramy.

Nowo-otworzona fabryka i magazyn sprzedaje po cenach dotychczas jeszcze niepraktykowanych, a mianowicie: **Jelonkowe** męzkie i damskie na 2 guziki po po **75 kop.** Damskie i męzkie **kolorowe** po **50 kop.** Męzkie i damskie **z wyborowej skóry stębnowane,** po **70 kop.** Oraz wielki wybór rękawiczek balowych nader tanich. 27825D

Mieszkanie.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności w każdym czasie jest do odstąpienia przy ulicy Dzielnej № 9b, składające się z trzech pokoi i kuchni, z dwoma wchodami, na 1-szem piętrze od frontu.—Wiadomość w mieszkaniu № 3. 28892 D

Potrzebny jest zaraz

Pokój

z osobnem wejściem, umeblowany skromnie, dla kawalera, w blizkości Zielonego placu.—Adresa proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. D. D28943

Pokoje umeblowane

dla Pań przyzwoitych i młodych osób, potrzebujących pewnej a troskliwej opieki, którą polecić może niejedna poważna rekomendacja. Pokoje są na różne ceny, mogą być z całkowitem utrzymaniem, a na żądanie z konwersacją francuzką, niemiecką i fortepianem. — Marjańska № 2a, mieszkania 4, 1-sze piętro, w bramie na prawo. 28964

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności zaraz do odnajęcia D28988

TRZY POKOJE

ładne i obszerne, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, oraz piwnica, na 1-m piętrze, za 275 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Siennej № 15, u stróża.

Obok kolumny Zygmunta, **Podwale № 2,** jest do wynajęcia w każdym czasie

Sklep

jedno-oknowy, z wejściem z ulicy.—Wiadomość na miejscu. 28973 D

Do wynajęcia w każdym czasie

6 Pokoi,

przedpokój, kuchnia, piwnica, ze zlewami i wodociągiem, na 3 piętrze, i oprócz tego **Sklep** obszerny, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Elektoralna № 45a. 28727 D

Różne Sklepy

do sprzedania, jako to: Księgarnie, norymberskie, z bielizną i t. p.— Ulica Miodowa № 12, w Biurze Stawińskiego, z firmy Dąbrowskiej. 28412 D

Do wynajęcia każdego czasu

Pokój umeblowany.

Ulica Leszno № 2, wprost Rymarskiej, wiadomość tamże **w Magazynie Mód S. SIELSKIEJ.** 28834 D

Uprasza się pp. Jubilerów i w ogóle wszystkich kupujących i na zastaw przyjmujących, o zwrócenie uwagi na 28436 D

PIERŚCIONEK

brylantowy, mniej więcej **4 karaty ważący oprawny ażur,** który został dnia 1 Października 1881 r. skradzionym, o przyaresztowanie jego, za co otrzyma nagrody **rubli sto,** za daniem wiadomości pod № 1376 nowy 35, przy ulicy Świętokrzyzkiej do Właścicielki domu. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności.

W dniu 11 b. m., zgubioną została na placu Ś-go Aleksandra lub na targu

Portmonetka,

zawierająca około 22 rubli w gotówce i markę z pralni.—Łaskawy znalazca raczy oddać powyższą zgubę na ulicę Żórawią № 11, mieszkania № 17, za nagrodą rs. 5. 28975 D

W Sobotę dnia 12 b. m., zgubionym został

ZEGAREK

damski, kryty, złoty, grawirowany, w Teatrze Rozmaitości, lub przy wyjściu z takowego.—Łaskawy znalazca raczy go oddać do domu № 19 przy ulicy Świętokrzyzkiej, mieszk. № 14, za wynagrodzeniem rs. 10. 28996D

Jest do sprzedania **młody**

Pies-Dog,

czystej rasy, **rzadkiej wielkości i piękności.**—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 19, w Składzie Maszyn do szycia. 28983D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 478 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.